

SOBOTA

23 maja 2009

rocznik LXIV ♦ nr 61

cena 9 Kč

tel.: 558 731 766

faks: 558740044

www.glosludu.cz

info@glosludu.cz

Pismo wychodzi

we wtorki, czwartki i soboty

GŁOS

Ludu

GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

TEMAT TYGODNIA na str. 5:

Lekcje
z mamą



Polskie »nie« dla czeskiej spalarni

Budowa spalarni dla całego województwa śląsko-morawskiego w Karwinie budzi negatywne emocje po polskiej stronie. Najgoręcej jest w gminie Zebrzydowice. Wójt tej gminy wystosował protest, który wysłał do polskiego Ministerstwa Środowiska, posłów oraz organizacji ekologicznych.

Spalarnia odpadów ma powstać w Karwinie, na terenach po byłej kopalni Barbara. Przewidywany termin rozpoczęcia inwestycji to rok 2013. Obiekt miałby być gotowy już dwa lata później – w styczniu nastąpiłby próbny rozruch, w grudniu zakład miałby ruszyć pełną parą.

– Dla mnie są dwie ważne informacje w tej sprawie: spalarnia znajdzie się kilka kilometrów w linii prostej od naszej gminy, niecałe 7 km od granicy, jej zdolność oszacowano wstępnie na 200 tysięcy ton rocznie. To są bardzo duże ilości – powiedział „Głosowi Ludu” Andrzej Kondziółka, wójt Zebrzydowic. – Biorąc pod uwagę różną stronę wiatrów, to my będziemy zanieczyszczeni. Kilka lat temu straszono nas koksownicą w Stawnie, a teraz ma powstać coś, co będzie miało jeszcze bardziej negatywny wpływ na środowisko naturalne i może negatywnie wpłynąć na komfort życia naszych mieszkańców.

Po pierwszych sygnałach – gmina dowiedziała się o planach budowy spalarni z „Głosu Ludu”, wójt napisał pismo do władz Karwiny. W odpowiedzi najbardziej zaniepokoił go zapis, że nie przewiduje się żadnych pertraktacji transgranicznych w związku z projektem. – Nie dość, że nikt nas nie informuje o planach, o spalarni dowiadujemy się z mediów, to jeszcze to zdanie: „Ewentualny nadgraniczny wpływ jest bez znaczenia, wyliczone koncentracje emisji substancji zanieczyszczających przy granicy z Polską są ułamkiem istniejących limitów emisji... Chodzi o nieznaczne statystyczne podwyższenie”. Co to znaczy nieznaczne podwyższenie? I jeszcze to, że nie planuje się prowadzić postępowania transgranicznego. Skoro to taka ekologiczna inwestycja, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ją zrealizować w Ostrawie – dodaje Andrzej Kondziółka.

Władze Zebrzydowic woła dmuchać na zimne i już teraz napisały protest. Czytamy w nim m.in.: „Jestem przekonany, że biorąc pod uwagę: moc linii technologicznych do energetycznego zużycia odpadów komunalnych, tj. 2x12



Andrzej Kondziółka, wójt Zebrzydowic, nie zgadza się na lokalizację spalarni w Karwinie.

t/h, bliskość Gminy Zebrzydowice od lokalizacji spalarni oraz różną stronę wiatrów – przewaga wiatrów o kierunku południowo-zachodnim, przedmiotowa spalarnia będzie szkodliwie oddziaływała zarówno na naszą, jak i sąsiednie gminy. Stanowczo domagam się wstrzymania wszelkich prac zmierzających do wdrożenia tej inwestycji do realizacji. Równocześnie proszę – zarówno wszystkie sąsiednie gminy, objęte przewidywanym, szkodliwym oddziaływaniem spalarni, władze krajowe, wojewódzkie i powiatowe, jak również posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej reprezentujących Ziemię Cieszyńską oraz organizacje ekologiczne – o wsparcie mojej inicjatywy i skuteczne przeciwstawienie się budowie spalarni odpadów komunalnych w Karwinie, w bezpośredniej bliskości granicy państwowej. Apeluję do władz województwa morawsko-śląskiego w Republice Czeskiej o wzięcie pod uwagę naszego stanowiska i zrezygnowanie z budowy spalarni w sąsiedztwie naszej gminy”.

Wiadomość o planowanej budowie spalarni w pobliskiej Karwinie lotem błyskawicy obiegła Zebrzydowice. Mieszkańcy są zgodni, że lokalizacja

objektu jest fatalna. – To jest zdecydowanie za blisko granicy. Będzie podobnie, jak z elektrownią, która dymi i zatrąca teren aż po Rybnik – przyznają Helena i Władysław Szczerbowie, których spotykam w centrum miejscowości. – Róża wiatru się nie zmieniła, więc cały smród będzie u nas – dodaje Kazimierz Urban, inny mieszkaniec.

Jerzy Kronhold, konsul generalny w Ostrawie, stoi na stanowisku, że trzeba zrobić wszystko, żeby nie dopuścić do lokalizacji spalarni w Karwinie. – Ten teren jest już dostatecznie zanieczyszczony. Trzeba także pamiętać, że poza procesem samego spalania dojdą jeszcze składowanie, transport różnego materiałów – powiedział nam konsul, który właśnie analizuje materiały w tej sprawie. Zapowiedział już zwołanie spotkania, na które chce zaprosić przedstawicieli województwa morawsko-śląskiego, specjalistów od ochrony przyrody oraz emisji pyłów.

Jolanta Filipová z Urzędzi Wojewódzkiego w Ostrawie zapewnia, że strona czeska będzie rozmawiała z Polakami na temat spalarni. – Zapraszamy do negocjacji – stwierdza.

TOMASZ WOLFF

ZDARZYŁO SIĘ

Wyśpiewali finał



Fot. ELŻBIETA PRZYCZAKO

Jeden z uczestników Przeglądu, Jakub Kroczyk z Trzyńca.

Dzieci z polskich szkół z całego Zaolzia uczestniczyły w czwartek w XV Przeglądzie Cieszyńskiej Pieśni Ludowej. W Ośrodku Kultury „Strzelnica” w kilku kategoriach wiekowych (od przedszkola aż po szkołę średnią) pieśni ludowe śpiewali soliści, duety, zespoły wokalne i wokально-instrumentalne. 18 z nich zakwalifikowało się do finału konkursu, odbywającego się w ramach XI Międzynarodowego Konkursu Pieśni Ludowej im. Stanisława Hadyny. Wyniki przeglądu zamieszczone są na stronie internetowej www.arsmusica.cz. Zwycięzcy pojedną 26 września na finał do Koszęcina. (ep)

Karwiniacy po maturze

Podczas kiedy czesko-cieszyński maturzyści poczęli się jeszcze przy stołach pokrytych zielonym sukniem, w karwińskiej części gimnazjum, czyli Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, rozpoczęły się już najdłuższe w życiu wakacje. W środę 20 maja zakończył się bowiem czas matur w tym jubileuszowym dla gimnazjum roku. Do egzaminu dopuszczona została cała dziewiętnastka uczniów klasy czwartej i wszyscy zdali. Jak nakazuje tradycja, uroczyste przekazanie świadectw odbyło się w środę po południu w darkowskim Domu Zdrojowym. Odśpiewano „Gaude Mater” i „Gaudeamus”, maturę podsumowały dyrektorki – Krystyna Herman i Ewa Hrnčíř, natomiast świadectwa wręczyła wychowawczyni klasy, Daniela Kulhanek. (mus)



Fot. BOHDAN PRYMIUS

Karwińska klasa maturalna z wychowawczynią Danielą Kulhanek.

W wielkiej rodzinie Sienkiewiczów

Uczniowie jabłonkowskiej Polskiej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza mogli wczoraj lepiej poznać życie i twórczość swojego patrona. Obejrzeni bowiem przedstawienie „Życie Henia, Heńka i Henryka”, które wystawili dla nich ich rówieśnicy z Polski, uczniowie innej szkoły z Sienkiewiczem w herbie – z Sosnowca.

Jabłonkowska szkoła powróciła do swej przedwojennej nazwy w 1996 roku, kiedy świętowano 70-lecie placówki. W uroczystościach nadania szkole imienia uczestniczyła wówczas prawnuczka pisarza, Anna Dziewanowska. Szkoła była pierwszą „Sienkiewiczówką” poza Polską, gdzie noblista patronuje ponad 250 szkołom. Poza granicami istnieją – oprócz Zaolzia – w Rumunii, Holandii, Anglii, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych i na Litwie.

– Koordynatorem „Sienkiewiczówek” działających za granicą jest Teresa Zejda, dzięki której udało

nam się we wrześniu 2008 roku nawiązać kontakt nie tylko z Rodziną Szkół im. Sienkiewicza, ale przede



Fot. MAREK SANTARIUS

Z przedstawienia „Życie Henia, Heńka i Henryka”: młody Sienkiewicz w szkole rosyjskiej nie zawsze był wzorowym uczniem.

wszystkim z podstawówką z Sosnowca. I dzisiaj gościmy sosnowiczankę, z dyrektorem Janiną Malarz, u nas – powiedziała nam dyrektorka jabłonkowskiej szkoły, Urszula Czudek.

Teresa Zejda, która współpracuje też z „Gazetą Szkolną” i pisuje w niej także o zaolziańskich szkołach, przyjechała wczoraj do Jabłonkowa. – Mam nadzieję, że uda mi się pomóc jabłonkowiakom nawiązać kontakt z szkołami w Londynie i kanadyjskim Edmonton, by te placówki zaczęły współpracować z jabłonkowską tak, jak sosnowiecka. Marzy mi się też utworzenie stowarzyszenia zagranicznych „Sienkiewiczówek” – zwierzyła się Teresa Zejda „Głosowi Ludu”.

Po przedstawieniu spotkali się na warsztatach członkowie redakcji gazetek szkolnych – jabłonkowskiej i sosnowieckiej. – Ta współpraca na pewno zaowocuje kolejnymi wspólnymi projektami – zapewniły nas dyrektorki obu szkół, Urszula Czudek i Janina Malarz. (kor)

POGODA

sobota
niedziela



dzień: 18 do 22°C
noc: 12 do 8°C
wiatr: 2-5 m/s

poniedziałek



dzień: 21 do 25°C
noc: 13 do 9°C
wiatr: 1-4 m/s



9 771212 422065

09061



KRÓTKO

Ghana w fotografii

TRZYNIEC (ep) – Afrykańską Ghanę i czeskich lekarzy zobaczymy na wystawie fotograficznej przygotowanej przez C-club w Kanadzie. Zdjęcia Doroty Havlík dokumentują misję humanitarną lekarzy, na której byli w ub. roku w ramach europejskiego programu Hernia. Na czele zespołu, który w Ghanie w trudnych warunkach operował dziesiątki pacjentów, stał Stanisław Czudek. Autorce udało się uchwycić chwile na sali operacyjnej, afrykański targ czy dzieci, do których lekarze przyjechali z podarunkami. Wernisaż odbędzie się 1 czerwca o godz. 17.00.

Most dla niedźwiedzi

MOSTY k. JABLONKOWA (dc) – W pobliżu byłego przejścia granicznego powstanie korytarz ekologiczny nad drogą I/11, którym będą przechodzić ze Słowacji duże ssaki: niedźwiedzie, rysie czy wilki. W miejscu, gdzie ma powstać przejście dla zwierząt, spotkali się w tym tygodniu przedstawiciele resortów Środowiska Naturalnego i Transportu, władz województwa oraz Parku Krajobrazowego Beskidy. Uczestnicy spotkania zgodzili się, że przejście jest potrzebne, każda ze stron ma jednak inne wyobrażenia o jego szerokości. Przedstawiciele Ministerstwa Transportu proponują most o szerokości 40 m, ekolodzy chcą, by był dwukrotnie szerszy. Uzgodniono, że opracowany będzie nowy, kompromisowy projekt. – *Nasze ministerstwo rozumie potrzebę korytarza migracyjnego. Nie możemy jednak we wszystkich jego miejscach zagwarantować szerokości 80 metrów. Nie chodzi tylko o finanse – taka budowa niesie duże problemy techniczne oraz związane z bezpieczeństwem* – powiedział Jakub Ptačinský z Ministerstwa Transportu. Przejście w Mostach będzie najszerszym korytarzem migracyjnym w RC. Obiekt pierwotnie miał kosztować 250 mln koron.

W TVP o Zaolziu

Najbliższe wydanie Tygodnika Regionalnego w TVP Katowice będzie poświęcone Zaolziu. – *Wkrótce minie 20 lat od upadku komunizmu w ówczesnej Czechosłowacji. Tak samo długa jest... historia walki polskich organizacji z Zaolziem o zwrot ich przedwojennego majątku. Kolejne czechosłowackie, a następnie czeskie rządy konsekwentnie odmawiały uznania polskich roszczeń. Ponadto na progu letniego sezonu turystycznego postanowiliśmy sprawdzić, na jakie trudności może napotkać polski turysta w Czechach, szczególnie jeśli nie jest poliglotą* – zaprasza Aleksandra Fudala, kierownik Wydziału Produkcji katowickiego oddziału TVP. W Tygodniku znajdzie się także opowieść o historii i 20. edycji Festiwalu Teatralnego „Bez granic”. Tygodnik Regionalny można oglądać na antenie TVP Katowice w każdy poniedziałek o godz. 8.45 i 19.40. (r)

Z »Walachami« w głąb historii

Kapela „Walaśi” z Istebnej oraz historyk Stanisław Zahradnik byli gośćmi majowej „Szyndzielni Zwrotu”, która po roku powróciła do Domu PZKO w Nieborach. Gospodarzami spotkania, odbywającego się w czwartek w formie seminarium historycznego, byli Halina Sikora-Szczotka z MK PZKO w Nieborach oraz redaktor naczelny „Zwrotu”, Kazimierz Kaszper.

Seminarium poprzedziło Dzień Oszeldy, sztanदारową imprezę nieborowskiego koła, które odbędzie się w sobotę 30 maja. Jako pierwszy na wycieczkę w głąb historii zaprosił Stanisław Zahradnik, który opowiadał o tym, jak wyglądał Trzyniec przed 100 laty. A raczej nie Trzyniec, a kilka leżących na jego terenie, dawniej samodzielnych wsi, z których za te 100 lat powstało duże hutnicze miasto. Zahradnik przypomniał, że te wioski zamieszkiwała z 80 proc. ludność polska, mówił o szkolnictwie, rozwoju huty. Z kolei



Gospodarzami spotkania w „Szyndzielni Zwrotu” byli Halina Sikora-Szczotka i Kazimierz Kaszper.

Halina Sikora-Szczotka podzieliła się ze słuchaczami swoimi refleksjami na temat kroniki szkolnej nieborowskiej polskiej podstawówki. Poinformowała, że zawiera ona zapisy z lat 1947-1985 i jest cennym źródłem dla historyków

zajmujących się dziejami wioski wchodzącej obecnie w skład Trzynieca.

Jako ostatni wystąpił Kazimierz Kaszper, który przedstawił swój esej „Prototyp nowego bohatera, czyli Oszelda oczyma Kubisza”. Kaszper stwierdził m.in., że to Kubisz właściwie stworzył w książce sylwetkę Oszeldy, jakim znamy go dzisiaj. – *Kubiszowi marzyło się przepisanie dziejów i idei cieszyńskiego odrodzenia narodowego. U podstaw tego nie mającego w historii precedensu ruchu nie mieli stać związani z klerikalno-urzędniczym establishmentem działacze w rodzaju Stalmacha, Ciencialy, Kotuli, ks. Świeżego, ale*

chłop z chłopu, zaprawiony w ulicznych walkach student wiedeńskiej medycyny, wiecowy mówca, Paweł Oszelda – mówił Kaszper. – *Na marginesie tej historii warto sobie jednak uzmysłowić, jak silne były w pokoleniu Pawła Kubisza tendencje do przeciwstawiania zaolziańskiego etosu cieszyńskiemu. Tamta formacja zaolziańskich pisarzy i w ogóle elit społecznych ciężko i systematycznie pracowała nad stworzeniem nowego zjawiska na mapie kulturowej Śląska Cieszyńskiego – zjawiska, któremu na imię tożsamość zaolziańska. Wszyscy jesteśmy jej bezwiednymi spadkobiercami. A Dzień Oszeldy w Nieborach – jej najbardziej wymownym symbolem.*

Wykłady były przeplatane muzyką w wykonaniu kapeli „Walaśi”. Teksty prelekcji wygłoszonych podczas seminarium wydane zostaną w publikacji, którą będzie można za tydzień zakupić podczas Dnia Oszeldy. (kor)

Z przewodnikiem ewangelickim szlakiem

Obchody 300-lecia wyznaczenia miejsca pod budowę kościoła Jezusowego na Wyższej Bramie w Cieszynie były impulsem do wydania nowego przewodnika turystycznego. Nazywa się on „Ewangelicy w Cieszynie”, wydało go wydawnictwo Pracownia na Pastwiskach, a napisał Marcin Żerański. – *Chciałem się w ten sposób przyczynić do święta cieszyńskich ewangelików* – mówi autor.

Przewodnik „ewangelickim szlakiem” zawiera krótki opis historii Cieszyna oraz ewangelickiej parafii. Główną część stanowi jednak dokładny przewodnik po Górnym Przedmieściu, zwanym Wyższą Bramą, czyli po okolicach placu Kościelnego. Są też praktyczne informacje o mieście, parafii, w publikacji znalazł się także program obchodów Roku Jubileuszowego kościoła Jezusowego. Publikacja zawiera też ok.

50 mapek, rysunków i zdjęć. Uzupełnieniem jest składany plan cmentarza ewangelicko-augburskiego w Cieszynie z biogramami pochowanych na nim wybitnych cieszyńiaków oraz mapką kościołów luteranckich na Śląsku Cieszyńskim, zarówno w jego polskiej, jak i czeskiej części.

Przewodnik można nabyć m.in. w Klubie Polskiej Prasy i Książki w Czeskim Cieszynie. (kor)

Handel w zasięgu ręki

Mieszkańcy Zaolzia jeżdżący na zakupy do Bielska-Białej mają do dyspozycji kolejny wielki obiekt handlowy. W czwartek zostało otwarte tam ósme wielkopowierzchniowe centrum handlowe – Gemini Park. Już w czasie budowy inwestor mówił, że liczy także Zaolziaków oraz Czechów i Słowaków. Gemini Park powstało na gruzach fabryki włókienniczej Welux. Na dwóch poziomach na klientów czeka blisko 90 sklepów oraz miejsc rozrywkowych, w tym kino z dziesięcioma salami. Obiekt ma powierzchnię 30 tysięcy metrów kwadratowych. Do Gemini Park dojazd jest bardzo prosty. Wystarczy z drogi ekspresowej Bielsko-Biała – Cieszyn skręcić na zachodnią obwodnicę Bielska-Białej (na wysokości Makro) i kierować

się nią aż do samego centrum handlowego. – *Cieszymy się, że został zagospodarowany ogromny obszar, a ludzie dostaną pracę* – mówił podczas otwarcia Jacek Krywult, prezydent Bielska-Białej.

W fazie szybkiej fabryka zatrudniała 2000 osób, pracę w Gemini na dzień dobry dostało około 1000 ludzi. Na tym nie koniec ekspansji wielkich sklepów w stolicy Podbeskidzia. Jeszcze w tym roku ma zostać oddana do użytku druga część Sfery, w planach jest także budowa centrum Koniczynka po drugiej stronie hipermarketu Tesco.

– *Bielsko-Biała stało się centrum zakupów dla południowej Polski oraz Czech i Słowacji* – przyznała Anna Waluś, dyrektor marketingu w Gemini Park. (wot)



Gemini Park – ósmy obiekt wielkopowierzchniowy w Bielsku-Białej.

W KRZYWYM ZWIERCIADLE



Rys. TIGRAN VARDIKYAN

BOGUSŁAW CHWAJOL
wiceprezes Kongresu Polaków w RC

»gazetacodzienna.pl

Śląsk Cieszyński on-line

7 DNI W TYGODNIU!

24 GODZINY NA DOBĘ!

ZA DARMO!

Codziennie aktualne informacje z całego Śląska Cieszyńskiego.

POZLOTOWE ROZMOWY: EWA FARNA I LIDER TSA, MAREK PIEKARCZYK

Zaolziańscy miłośnicy dobrej muzyki, którzy bawili się doskonale w ubiegły piątek w parku nad Głuchówką na Bystrzyckim Zlocie, nie kryli satysfakcji. „Nasza Ewka”, jak zwykliśmy czasami nazywać młodą gwiazdę z Wędryni, Ewa Farna, dała na Zlocie wspaniały koncert. W dodatku za-

śpiewała też jedną piosenkę wspólnie z legendą polskiego rocka, zespołem TSA. Jego lider, Marek Piekarczyk, nie ukrywał, że podoba mu się, jak Ewa śpiewa. Oboje też zgodzili się udzielić „Głosowi Ludu” krótkich wywiadów.

Przygotowuję nową płytę

Ewa Farna zaśpiewała już w swoim czasie na Zlocie. Ale na tym odbywającym się – tradycyjnie w sierpniu – w Wędryni, czyli swojej rodzinnej wiosce. Na Bystrzyckim Zlocie, w którym dotychczas brała udział w roli słuchaczki, zaśpiewała po raz pierwszy. Za to z własną kapelą.

Przysięgam, że było dla mnie ogromnym przeżyciem zobaczenie córki swojego kolegi, Tadeusza Farnego, z którym od 20 lat spotykamy się na tej imprezie.

Uświadamiam to sobie doskonale, zresztą to samo mówili mi już dzisiaj inni koledzy ojca. Dla mnie możliwość zaśpiewania na koncercie w Bystrzycy, na imprezie, którą doskonale znam, też była wielkim przeżyciem. Mogłam tu zagrać z własną kapelą, której mogłam wreszcie pokazać, co to jest Zaolzie i co to jest Bystrzycki Zlot. Cieszę się, że wszyscy muzycy zwierzili mi się, że są zachwyceni atmosferą, jaka towa-



Ewa Farna

rzysz tej imprezie. Myślę, że nasz koncert podobał się też publiczności i że ucieszyła się, że nasz gitarzysta Marcus zaśpiewał po polsku. A ja odwdzięczyłam się publiczności nie tylko wieloma polskimi piosenkami, ale też ludową pieśnią „Doliny, doliny”, zagrana na rockowo.

Na pewno na widowni było wielu twoich kolegów ze szkoły...

Tak, nie tylko z Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie, do którego teraz uczęszczam, ale też z wędryńskiej podstawówki. Przyszli także moi nauczyciele, co mnie bardzo cieszy. Mam też satysfakcję, że mogli mnie zobaczyć nareszcie z kapelą. Bo przypominę, że przed trzema laty zaśpiewałam na Zlocie w Wędryni tylko z półplaybacku. I zaledwie sześć piosenek, bo nagrałam wtedy dopiero pierwszą płytę. Przez te trzy lata sporo się zmieniło.

Jesteś już profesjonalistką?

Nie wiem, czy mogę się już nazwać profesjonalistką. W każdym razie staram się nad sobą intensywnie pracować.

Rozmawiamy jeszcze przed twoim występem z TSA. Zaśpiewasz z legendą polskiego rocka – masz tremę?

Niesamowitą wprost, bo lubię muzykę TSA. Obawiam się, że będzie to wielka improwizacja i że zapomnę tekstu (*tak się nie stało, a duet z Markiem Piekarczykiem wypad bardzo dobrze – przyp. red.*). Bo teraz przed Zlotem musiałam sporo się uczyć polskich tekstów moich piosenek. A także słowackich, bo obecnie występuję w słowackim projekcie „Fontána pre Zuzanu”. Poza tym trzeba się uczyć do szkoły...

Tylko kilka tygodni pozostało do wakacji. Jak je spędzisz?

Mam bogate plany. Przede wszystkim wyjadę na dwa tygodnie do Wielkiej Brytanii, do Oxfordu, by podszlifować język angielski. Wyjeżdżamy wspólnie z najlepszą przyjaciółką (jej imienia nie zdradzę, bo ona tego nie lubi). Wyjedziemy też na pewno na urlop z rodzicami, a miesiąc chciałabym spędzić w Pradze. W stolicy mam nagrywać swoją trzecią płytę i chciałabym tego nagrania osobiście przypilnować, mieć wpływ na jej brzmienie. Na razie nie mamy nazwy płyty, zbieramy obecnie materiał. Jak więc widać, podczas wakacji nie będę tylko odpoczywać, ale też pracować.

TSA lubi przyjeżdżać nad Głuchówkę

TSA przyjechało na Bystrzycki Zlot już po raz trzeci. Bo, jak zapewnia wokalista Marek Piekarczyk, lubią tu przyjeżdżać, by... doładować się pozytywną energią, której jest u nas, nad Olzą, podobno pod dostatkiem. Po raz pierwszy natomiast muzykom z TSA przyszło zagrać ze wschodzącą gwiazdą, Ewą Farną.

Jak ci się podobał występ Ewy?

Bardzo, fajnie śpiewa. Ma dobry, nośny głos, dużo w tym energii, nie marudzi. W dodatku jest bardzo młoda i ma całe życie przed sobą. Ja, kiedy miałem 16 lat, byłem głupi. A Ewa w tym wieku doskonale śpiewa i wie, co śpiewa.

Przed Bystrzyckim Zlotem jego główny organizator, Roman Wróbel, mówił, że zamierza was przekonać, żebyście właśnie wy byli co dwa lata gospodarzami tej imprezy. Rozmawialiście na ten temat?

Oczywiście, i cały zespół już powiedział: „Roman rozkazał, więc tak będzie”. Ale przysięgam, że chociaż nęci nas ta propozycja, na razie nie wiemy jeszcze, jak by to wszystko miało wyglądać. Na pewno nie będziemy gospodarzami, którzy wszystko finansują. Na to jesteśmy za biedni. Jako kapela jesteśmy zbyt autentyczni, żeby na muzyce zarabiać dużo pieniędzy. Wszystko zatem wskazuje na to, że raczej pomagilibyśmy przy tworzeniu koncepcji programowej imprezy.

Kogo na przykład chcielibyście zaprosić do Bystrzycy?

Trudno w tej chwili powiedzieć, trzeba by się solidnie zastanowić. Bo chociaż chodzi o imprezę polską, różni się ona od tych, odbywających w Polsce. Polacy na Zaolziu mają trochę inną mentalność niż w Polsce. Nie są agresywni, nie upijają się. A przede wszystkim uśmiechają się. Mam już czasami dość tych ciągle marudzących i wiecznie zrzędzących ludzi w Polsce. Dlatego chętnie przyjeżdżamy do was, by doładować się pozytywną energią. Ale zaolziańscy Polacy różnią się też trochę od rówieśników w Polsce gusta-

mi muzycznymi, a my niczego nie chcielibyśmy tu narzucać. Dlatego chyba występowałibyśmy w rozmowach o koncepcji Zlotu w roli takiego „palca Bożego”, moglibyśmy lekko sugerować, kogo warto by zaprosić. Chociaż też nie do końca orientujemy się, co teraz właśnie leci, bo większość czasu spędzamy w trasie...

Nie było was przez dwa lata. Jak je spędzaliście?

Tyrając przez cały czas: koncerty, koncerty i jeszcze raz koncerty. Poza tym pracowaliśmy przy solowych projektach. Na przykład moja płyta „Źródło” powinna się ukazać w najbliższych tygodniach.

A nowa płyta TSA? Od czasu nagrania „Procederu” minęło już sporo czasu...

Bo trudno nam się spotkać poza koncertami na sali prób. Może dlatego pracujemy nad solowymi projektami. Zresztą wydać w Polsce nową płytę nie jest łatwo. Trzeba mieć sporo kasy, by zapłacić studio, nagranie płyty, jej wydanie. Mamy więc materiały, całkiem niezłe pomysły, które można by nagrać, ale nie mamy pieniędzy, by to zrobić.

Jesteście weteranami, gracie prawie 30 lat. Jak oceniasz to, co dzieje się dzisiaj na młodej rockowej scenie?

Cieszę się, że młodych zespołów jest coraz więcej. I że ich muzycy są coraz bardziej muzykalni, bardziej muzykalni, niż my byliśmy w ich wieku. Bo też mogą więcej słuchać tego, co dzieje się w Polsce lub w świecie. Kiedy byłem nastolatkiem, to tylko sąsiad miał radio. Słuchałem więc przez ścianę. Ale to radio nadawało tylko pieśni zespołu „Mazowsze” i muzykę w wykonaniu orkiestry mandolinistów. Czasami były jeszcze mazurki Chopina, ale jak słuchać Chopina przez ścianę? Młodzi jest zatem bardziej osłuchana, muzykalna – wystarczy posłuchać Ewy Farniej. My musieliśmy z trudem zdobywać płyty, a później ciężko pracować. I chyba niezłe musiały być z nas talenty, jeśli przetrwalibyśmy w tym zawodzie (*śmiech*).

Z drugiej strony uważam, że wielu młodych muzyków błędzi. Mało jest takich, którzy by podchodzili do muzyki naprawdę twórczo, kreatywnie. Gubi ich pogoń za sławą, szmałem. Mało jest ludzi oryginalnych, którzy by naprawdę chcieli stworzyć coś nowego. To przeważnie epigoni.

Ale rock'n'roll dobrze czuje się teraz w Polsce?

Tak, bo powrócił tam, gdzie jest jego pierwotne miejsce – do sal koncertowych. Cieszę się, że rock przetrwał, chociaż za komuny był likwidowany. Były wprawdzie tzw. uznane przez reżim zespoły i ich ocenizowane, wygłaskane utwory trafiały do radia. Ale poza tym istniał prawdziwy rock, tłumy ludzi przychodziły na koncerty. Tyle tylko, że człowiek z małego miasta, który poznawał świat muzyczny wyłącznie z radia i telewizji, nie miał pojęcia o istnieniu prawdziwej muzyki. Chociaż czasami także dzisiaj ludzie nie wiedzą o ciekawej muzyce, bo nie piszą o niej w tabloidach. Kto może znać TSA, kiedy ani koledzy, ani ja, nie jesteśmy bohaterami „bulwarówek” i nie robimy skandalu? To jest straszna strategia tych – ja je nazywam – środków masowego rażenia. Więcej w nich reklamy, niż solidnej muzyki – zarówno w prasie, jak i w radiu czy telewizji. Te ostatnie zresztą raczej puszczają zachodnią muzykę, bo tak im łatwiej.

Podoba mi się francuski system, który mówi, że w programie radiowym francuska muzyka musi zajmować 75 proc. czasu antenowego. Po co posyłać taniemi za ocean, gdy te pieniądze mogą pozostać w kraju? Zresztą sami słuchacze raczej słuchają ludzi śpiewających w ich języku, o ich problemach, ich życiu. Ale trzeba śpiewać dobre teksty. Kiedyś na Zachodzie mówiono o nas „heavy metal z poetyckimi tekstami”. A w kraju nazywano nas grafomanami. Bo nie śpiewaliśmy tekstów Osieckiej czy Młynarskiego. Ale ci poeci zepsuli niejedną piosenkę rockową, bo nie czuli rockowej frazy.

Ale Rafał Olbrychski śpiewa teksty Młynarskiego...

Tak, ale nie przekonuje mnie. Rock'n'rollowiec ma sam pisać teksty. I pisać teksty o sobie, o tym, co się dzieje wokół niego. A przede wszystkim powinien stawiać na przyszłość, bo tylko ta się liczy. Przeszłość już była, a teraźniejszość nie istnieje, bo mija i staje się przeszłością. Nie należy się oglądać wstecz. Z przeszłości należy tylko wziąć naukę, by nie popełniać w przyszłości podobnych błędów. Ale trzeba patrzeć wciąż przed siebie.

Rozmawiał: JACEK SIKORA



Marek Piekarczyk

Dziś podręcznik to za mało

Dziecko ma w domu szybki komputer, kino domowe oraz MP4. Przestarzałe podręczniki oraz „leniwy” sprzęt nie są w stanie z nimi konkurować. Skończyły się czasy, kiedy szkoła była jedynym źródłem wiedzy. Teraz wiadomości szuka się w internecie. Bez żmudnego wertowania podręczników.

Ilona Przeczek uczy matematyki w Polskiej Szkole Podstawowej w Suchej Górnej. – *Nasze szkolnictwo musi się unowocześnić, być atrakcyjne dla ucznia. Dzieci są żądne nowości, potrzebują nowych bodźców. Tych mogą dostarczyć lekcje prowadzone np. na tablicy multimedialnej. Dziś rodzice są w stanie kupić dziecku prawie wszystko. Tablicy multimedialnej nikt jednak do domu nie kupi* – przekonuje.

Matematyka bez stresu

Dla większości hasło „matematyka bez stresu” brzmi tak samo podejrzanie jak „rwanie zęba bez bólu”. Pomimo to, nauczycielki matematyki w górnosuskiej szkole chcą udowodnić, że jest to możliwe. Ostatnio zaprosiły koleżanki po fachu z okolicznych zaolziańskich polskich podstawówek, by dać pokaz niestandardowych metod nauczania, podzielić się doświadczeniami, coś niecoś podpowiedzieć.

Wśród młodszych uczniów matematyka zwykle należy do przedmiotów bardziej lubianych. To taka łamiągówka, zabawa. Lekcja prowadzona przez Renatę Rzyman w 1. i 3. klasie łączonej przypomina właśnie taką zabawę. Trzecioklasiści na dywanie rozwiązują zadania matematyczne z wykorzystaniem kart oraz specjalnych tabliczek, dzięki którym mogą na końcu sami sprawdzić, czy dobrze liczyli. Korzystają z nich również pierwszoklasiści. Takich niezwykłych pomocy matematycznych jest jednak więcej. Rzyman pokazuje niektóre z nich.

– *Słyszałam o tych tabliczkach, kiedy jeszcze uczyłam w szkole w Sibicy – zdradza nam po lekcji Olga Mrózek, obecnie pedagog wczesnoszkolny w szkole w Oldrzychowicach. – Na razie nie udało mi się ich jednak zdobyć. Na lekcjach pracuję z dziećmi aktywnie, ale dobrze, że są organizowane takie szkolenia jak to. Można zaczerpnąć inspiracji.*



Pracując z tabliczkami, dzieci mogą same sprawdzić, czy dobrze rozwiązały zadania.

Na lekcji dzieci są aktywne, pracują z zapałem typowym dla ich wieku. Nie oszukują, ale przyznają się do popełnionych błędów. – *Uczciwość to cecha wrodzona – podsumowuje Przeczek. – Dopiero świat dorosłych uczy oszukiwania.*

Tablice są, ale skąd pieniądze na płyty?

Bez stresu ma być również na kolejnych lekcjach. Wśród czwartoklasistów jednak wyczuwa się pewne napięcie. Nawet fakt, że dzieci przyszły dowcipnie przebrane, nie jest w stanie zupełnie go rozładować. Obecność kilkunastu nauczycieli matematyki narusza ustalony układ sił. Dzieci są mniej spontaniczne... – *Klasa czwarta jest klasą matematyczną. Niektóre pojęcia wprowadzam tu wcześniej. Na przykład potęgi, które według programów nauczania są wykładane dopiero w klasie 8.* – zapowiada Ilona Przeczek.



Ilona Przeczek korzysta na lekcjach matematyki z polskiego programu eduROM.

Lekcja potęg na tablicy multimedialnej jest pokazem tego, jak nudny materiał można przekazać uczniom w sposób ciekawy i zrozumiały. A także – co w polskim szkolnictwie na Zaolziu jest na wagę złota – piękną polską mową. Potem na „scenę” wchodzi sóstoklasiści, by



Dla rozładowania napięcia czwartoklasiści przyszli na lekcję matematyki w zabawnych przebraniach.

tematyczki przy zamawianiu płyt z polskiego wydawnictwa. W PSP w Czeskim Cieszynie uczy matematyki i geografii. W przerwie między lekcjami przegląda wystawioną ofertę podręczników, żeby – jak mówi – nie kupować później „kota w worku”. – *Nasza szkoła jest duża. Żeby więc móc prowadzić lekcję na tablicy multimedialnej, trzeba się wpisać do harmonogramu – dodaje. Podobnie jest w bystrzyckiej polskiej podstawówce, skąd przyjechała Liliana Krzywoń. Bierze do ręki ulotki, też będzie chciała coś sprowadzić. – Mam bardzo zdolnych uczniów. Już w 2. klasie biorą udział w Kangurku Matematycznym* – przekonuje.

Nauczyciele opuszczają mury górnosuskiej szkoły zachwyceni. Fajna była matematyka, podobała się prezentacja lekcji przyrody dla klas 4-5. na tablicy multimedialnej. Żywy, nowoczesny język polski po prostu robił wrażenie. Nie zakończyło się jednak na kurtuazyjnych „ochach i achach”. – *Umówiliśmy się już na przykład ze szkołami w*

Stonawie i Bystrzycy, że będziemy w kontakcie – potwierdza Ilona Przeczek.

Uczyć się jest fajnie

Tablica multimedialna nie jest receptą na wszystko: na ciekawe lekcje, same celujące oceny i zadowolonych rodziców. To tylko jeden z nowoczesnych środków do osiągnięcia celu, który powinien mieć każdy nauczyciel. – *Nauczyć dziecko czerpać radość ze zdobywania nowych wiadomości, z samodzielnego rozwiązywania zadań i poleceń, z własnych postępów i sukcesów. Tylko taki uczeń będzie z przyjemnością przekraczał codziennie próg szkoły i nie będzie przysparzał problemów nauczycielom i rodzicom. Rodzicy nadopiekuńczy lub zbyt wymagający odbierze dziecku tę radość. Powróćmy do Komeńskiego, do jego nauczania na wesoło. No i rozwijajmy pasje w uczniach, a widząc zdolne dziecko, nie zgubmy go gdzieś po drodze* – uważa Ilona Przeczek.

BEATA SCHÖNWALD



Irena Kloza przegląda ofertę podręczników do geografii, żeby – jak mówi – nie kupować później „kota w worku”.

Irena Kloza już wcześniej skorzystała z pomocy górnosuskiej ma-

NATURALNY SPOSÓB EDUKACJI CZY EKSTRAWAGANCJA? Lekcje z mamą

– Tak, to prawda, że są takie momenty, kiedy człowiek chciałby zrezygnować... Tak było pod koniec ub. wakacji, kiedy cała trójka chorowała na ospę i przez sześć tygodni nie mogłam wyjść z domu. Wtedy właśnie przyszła Daria... – opowiada Leona Roszak, mama 10-letniego Stasia, 5-letniego Andrzejska i 3-letniej Eli.

Stas Roszak nie chodzi do szkoły. Do pierwszej klasy nie otrzymał tornistra. Rodzice przygotowali mu w domu biurko, przy którym rozpoczął naukę. Zdaniem Leony i Marka Roszaków, właśnie domowe kształcenie jest tym najbardziej naturalnym sposobem nauki. – Jest to lepsze dla dziecka, lepsze dla rodziny – uważa pan Marek.

Państwo Roszakowie możliwością uczenia dziecka w domu zainteresowali się, kiedy Stas miał 4 lata. Wtedy czeski system szkoły domowej był dopiero w powijakach. W 1998 roku tylko szkoły w Pradze i Libercu pozwalały na próbę uczyć dzieci w domu. Rok później dołączyła do nich Ostrawa. – To były czeskie szkoły, syn musiałby więc zdawać egzaminy po czesku – mówi pani Leona. Kiedy jednak Stas skończył 6 lat, w ustawie szkolnej

pojawiła się nowość: każda szkoła powinna pozwolić na domową edukację. Warunki? Rodzic-nauczytel musi mieć maturę (dotyczy klas 1-5.) lub dyplom uczelni wyższej (klasy 6-9.). Potrzebna jest też opinia wystawiona przez psychologa z poradni pedagogiczno-psychologicznej. Następnie rodzic otrzymuje plan pracy i... do dzieła!

Samuel Hampala już nie chodzi do szkoły. Przez trzy lata uczęszczał do polskiej podstawówki w Suchej Górnej. Materiał klasy czwartej przerabia w domu z mamą. Języka czeskiego uczy go babcia ze strony ojca, która pochodzi z Moraw, spod Zlina. Samuelek zaczął grać na skrzypcach, mając 5 lat. Jest utalentowanym skrzypkiem. W zeszłym roku szkolnym zajął drugie miejsce w ogólnokrajowym konkursie dla uczniów szkół muzycznych. – Oboje z mężem jesteśmy nauczycielami muzyki, pracujemy więc po południu, a Samuel musi poświęcić skrzypcom chociaż dwie godziny dziennie. Wieczorem, kiedy wreszcie spotykaliśmy się wszyscy w domu, nie był w stanie już się skupić – wyjaśnia pani Daria, która wolne przedpołudnia wykorzystuje na edu-

kację syna – zarówno szkolną, jak i muzyczną. – Opanowanie materiału szkolnego zajmuje nam zwykle ok. dwu i pół godziny. Takie przedmioty, jak wychowanie plastyczne czy zajęcia praktyczne zostawiamy na weekend albo na popołudnie.

Państwo Hampalowie na kształcenie dziecka w domu zdecydowali się na tydzień przed rozpoczęciem roku szkolnego. Spotkali się z rodziną Roszaków, pytali o doświadczenia i... podjęli decyzję. – Oboje czuliśmy, że to jest właśnie to, o co nam chodzi. Oczywiście, że na początku miałam pewne obawy, czy podołam. Z drugiej strony wiedziałam, że jeżeli nie będziemy sobie radzić, Samuelek kiedykolwiek może wrócić do szkoły – mówi pani Daria.

Nie stawiają ocen

Zdaniem Marka Roszaka, aby uczyć dziecko w domu, które ma dwójkę młodszego rodzeństwa, trzeba być osobą konsekwentną i dobrze zorganizowaną. – Żona jest właśnie taka, ale nie jest to praca dla każdego – uważa. Sam pomaga tylko z lekcjami angielskiego i WF-u. Kiedy wychodzi do pracy, na głowie pani Leony zostaje edukacja Stasia, dom



Pani Daria poświęca z Samuelem wiele czasu nauce języka polskiego. Tu jest sporo materiału do opanowania.

i dwójka małych dzieci. – Trzeba po prostu płynnie przechodzić od jednego dziecka do drugiego, od jednego zajęcia do kolejnego. Najtrudniej było w 3. klasie, kiedy Andrzejsk z Elą byli w takim wieku, że nie mogli się z sobą dogadać. Teraz już jest lepiej – przekonuje.

Obaj chłopcy są formalnie uczniami czeskojęzyckiej polskiej podstawówki. Korzystają ze zwykłych podręczników. Reszta zależy od inwencji ich rodziców. – Czasami poszukam czegoś w internecie, korzystam też z książeczek do języka polskiego, które sprawdziły się pani Leonie. Lekcje prowadzę oczywiście po polsku, a odpowiedzi również wymagam w poprawnej polszczyźnie – zaznacza mama Samuela.

Raz na miesiąc chłopcy przychodzą do szkoły zdawać egzaminy z wszystkich przedmiotów. Wtedy otrzymują oceny. W domu mamy nie stawiają ani jedynek, ani piątek. – Jeżeli widzę błąd, to wskażę, co trzeba poprawić, ale nie daję ocen – mówi pani Leona. – Najwyżej powiem, na jaki stopień by, moim zdaniem, zasłużył – dodaje pani Daria. Dla Stasia Roszaka comiesięczne egzaminy nie stanowią jedynego kontaktu ze szkołą, która stoi naprzeciwko ich kamienicy. Chłopiec bierze również udział w wycieczkach klasowych.

W grupie różnie

Czy wyrosną z nich odludki, zamknięte w sobie jednostki, dla których nawiązywanie stosunków interpersonalnych będzie problemem?

Czy nauka w domowych pieleszach oznacza zero kontaktu z rówieśnikami i kurczowe trzymanie się „fartucha mamy”? – Tu nie można mówić o izolacji – zaprzeczają moi rozmówcy i zaczynają wymieniać: – Stas ma każdego dnia jakieś kółko zainteresowań. Do szkoły chodzi na chór, w szkole artystycznej ma zajęcia plastyczne oraz gra na flecie. Do tego dochodzi kółko modelarskie oraz spotkania ministrantów przy kościele. Spotykamy się też z rodzinami wielodzietnymi. Podobnie wygląda program dnia Samuela. Zajęcia w klubie chrześcijańsko-sportowym „Ava-na”, szkoła niedzielna, zajęcia z teorii muzycznej, gra na skrzypcach w duetach i zespołach. No i oczywiście – jak większość dzieci – zabawy z dziećmi z sąsiedztwa. – Uważam, że to, czy dziecko jest otwarte na ludzi, czy bardziej zamknięte w sobie, leży po prostu w jego naturze. Dziecko może od najmłodszych lat przebywać w dużej grupie rówieśników, a pozostanie nieśmiałe – podsumuje M. Roszak.

Niebawem nadejdą wakacje, potem piąta klasa i rozpoczęcie nauki w klasie szóstej już w „normalnej” szkole. Dla Samuela będzie to powrót do czegoś, co już zna z autopsji, dla Stasia – nowy sposób przyswajania wiedzy w znanym mu gronie rówieśników. Natomiast dla jego mamy będzie to powrót do czasów spędzanych nad elementarzem, tym razem z młodszym synem Andrzejskiem.

BEATA SCHÖNWALD



Leona Roszak ma na głowie dom, edukację Stasia oraz dwójkę młodszych dzieci. Nauka odbywa się więc często przy kuchennym stole.

MARIA ZAWADZKA Z PORADNI PEDAGOGICZNO-PSYCHOLOGICZNEJ W CZ. CIESZYNIE:

Edukacja domowa nie jest powszechna

Dlaczego rodzice decydują się na domową edukację dziecka?

Edukacja domowa nie jest zjawiskiem powszechnym, decyduje się na nią tylko niewielu rodziców. Powody mogą być różne. Ten najczęstszy to taki, że rodzice chcą przekazać dziecku wiedzę na spokojnie, w domowej atmosferze, stosownie do jego możliwości. Sami organizują dziecku czas pracy, decydują o metodach kształcenia, ilości i jakości. Ucząc dzieci w domu, przekazują im również wyznawany przez siebie system wartości, a zarazem chronią je od niepożądanych wpływów zewnętrznych. Innym powodem może być skomplikowany dojazd do szkoły, gdy dom stoi gdzieś na odludziu, a zimą dojazd na przystanek autobusowy jest prawie niemożliwy. Idea edukacji domowej jest bliska również tym osobom, które ze szkołą łączą raczej nie miłe wspomnienia.

Komu pani, jako psycholog, poleca taką edukację?

Kiedy rodzice decydują się na uczenie dziecka w domu, przychodzą do poradni po opinię psychologa. Psycholog może więc taką edukację polecić lub nie, ale nie może jej zakazać. Uważam, że edukacja domowa może owocować w przypadku dzieci ponadprzeciętnie uzdolnionych (z wysokim współczynnikiem inteligencji), ale pod warunkiem, że do zdolności dziecka zostanie dopasowany również program nauczania. I odwrotnie. Domowa edukacja może się sprawdzać u dzieci, które pracują ekstremalnie wolno albo mają problemy z koncentracją. Wtedy rodzic ustawia program dnia pod możliwości dziecka. Kolejna grupa – to wyraźne talenty sportowe oraz artystyczne, którym intensywny trening, zawody, koncerty uniemożliwiają regularne uczęszczanie do szkoły, a materiał i tak muszą potem przerobić niejako we własnym zakresie.

Zagrożenie to zbyt mocne słowo. Ale czy widzi pani jakieś ujemne aspekty domowego kształcenia?

Uważam, że dla prawidłowego rozwoju dziecka ważne jest przebywanie wśród rówieśników – ogólna socjalizacja. Dlatego polecam rodzicom uczącym dzieci w domu, żeby zapisali się chociaż na kółka zainteresowań. Pomimo to uważam, że czas wolny spędzany z rówieśnikami to nie to samo, co czas spędzony z nimi na lekcjach. Szkoła to nie zabawa. Tu uczeń nie tylko zdobywa wiedzę, ale również porównuje siebie z rówieśnikami, poznaje, jak smakują sukces i porażka. Jeżeli zajęcia są prowadzone w duchu zdrowej konkurencji, dziecko mobilizuje to do większej staranności, wytrwałości, samozaparcia. W szkole dziecko uczy się też samodzielnego rozwiązywania zwykłych codziennych problemów, niezależności emocjonalnej od najbliższych, a także panowania nad sobą, kontrolowania swoich zachowań. Ponadto w pierwszych klasach dziecko buduje swoją pozycję w grupie rówieśników, próbuje się odnaleźć, samookreślić, a także uczy się



Psycholog Maria Zawadzka może edukację domową polecić lub ją odradzić. Nie może jej jednak zakazać.

dokonywać wyborów między dobrem a złem – przejmując niektóre wzorce zachowań, a inne odrzuca.

BEATA SCHÖNWALD

DZIŚ JUŻ NIE MA MURÓW DZIELĄCYCH CIESZYN NA KATOLICKIE MIASTO I PROTESTANCKIE PRZEDMIEŚCIE

Od reformacji do współczesności

Kim są cieszyńscy ewangelicy? Głównie potomkami cieszyńskich Ślązaków, którzy zmienili wyznanie na ewangelicko-augsburskie w czasach panowania piastowskiego księcia Wacława III Adama. Dziś w polskiej części Śląska Cieszyńskiego żyje 38 tys. luteranów, w tym 4,5 tys. w Cieszynie. Pozostałe 42 tys. polskich ewangelików augsburskich jest rozproszonych po całym kraju.

Jak głosi legenda, wystrzał armatni spod murów obronnych Cieszyna, wymierzony w kierunku ogrodów na Górnym Przedmieściu, wskazał ewangelikom miejsce, w którym mogą z łaski cesarza rzymsko-niemieckiego Józefa I zbudować kościół. Tę łaskę wymógł na cesarzu król Szwecji Karol XII. Tak, na wzniesieniu za bramą zwaną wyższą, prowadzącą do miasta, w 1709 roku narodził się ośrodek cieszyńskiej parafii luteranckiej – jedynej na Śląsku Austriackim do II poł. XVIII wieku. W ciągu dwóch wieków powstały kościół, budynki parafialne, kamienice, szkoły, szpital i cmentarz. Dziś już nie ma murów dzielących Cieszyn na katolickie miasto i protestanckie przedmieście, zabudowa obu części miasta zrosła się we wspólną przestrzeń śródmiejską. Ale centrum parafialne największego dziś w Polsce zboru luteranckiego (7 tys. członków) istnieje niemal niezmiennione.

Luterancką parafię w Cieszynie tworzy zbor cieszyński i jego osiem zborów filialnych (filiałów): w Cieszynie-Krasnej, Cieszynie-Markłowicach, Bażanowicach, Gumnach, Hażlachu, Ogrodzonej, Puńcowie i Zamarskach, łącznie 7 tys. osób. Parafia należy do diecezji cieszyńskiej, z siedzibą biskupa w parafii w Bielsku-Białej. Centrum cieszyńskiej parafii powstało na Górnym Przedmieściu. Tu znajdują się kościół i stary cmentarz. Urząd parafialny i sale spotkań zborowych. Mieszkania księży i kamienice czynszowe. Siedziby towarzystw ewangelickich i ewangelickie placówki szkolne. Księgarnia i biblioteki. Od 2009 roku działa Muzeum Protestantyzmu. Co miesiąc ukazują się „Więści Wyższobramskie”. Od 2001 roku proboszczem cieszyńskiej parafii jest ksiądz Janusz Sikora (ur. w 1954 roku), który z parafią związany jest od swojej ordynacji w 1978 roku.

Kalendarium

★ 1517 – ogłoszenie 95 tez (wezwanie do publicznej dysputy religijnej) przez augustiańskiego mnicha Marcina Lutra (1483-1546) w Wittenberdze rozpoczęło ruch religijny i społeczny zwany reformacją.
★ Lata 20. XVI w. – pod koniec panowania księcia Kazimierza II do Księstwa Cieszyńskiego dotarły wiadomości o przemianach w kościele w krajach niemieckich.
★ Po 1545 – za sprawą księcia cieszyńskiego Wacława III Adama, zwolennika reformacji, luteranizm stał się prawdopodobnie dominującym wyznaniem w Księstwie Cieszyńskim.
★ 1545 – zostały rozwiązane cieszyńskie klasztory bernardynów i dominikanów. Dominikanie wrócili do miasta w 1613 r.
★ 1568 – wydany przez księcia Wacława III Adama Porządek kościelny regulował życie kościelne w księstwie według zasad konfesji augsburskiej.

★ 1585 – księżna Katarzyna Sydonia zbudowała dla ewangelików kościół pw. Świętej Trójcy. Należał do nich do 1654 r.

★ 1592 – w Cieszynie urodził się Jerzy Trzanowski, ksiądz luterancki, poeta, wybitny pisarz religijny, zwany słowiańskim Lutrem
1598 – książę Adam Wacław wydał dokument, w którym dopuszczał istnienie w księstwie tylko wyznania ewangelickiego.

★ 1654 – cesarz Ferdynand III odebrał ewangelikom na Śląsku Cieszyńskim pozostające w ich rękach kościoły. Do 1709 r. protestanckie nabożeństwa odprawiano w odludnych miejscach, głównie w górach, na przykład na zboczu Równicy w Ustroniu, na zboczu Bukowej w Wiśle i na obecnych peryferiach Bielska-Białej.

★ 1661 – rozpoczęły się prześladowania cieszyńskich ewangelików.

★ 1683 – już tylko trzy osoby w Cieszynie otwarcie przyznawały się do wyznania luteranckiego.

★ 1707 – Ugoda altranstadtzka zawarta na zamku w Altranstädt w Saksonii między królem Szwecji Karolem XII i cesarzem rzymsko-niemieckim Józefem I miała gwarantować śląskim protestantom część swobód wyznaniowych.

★ 1709 – Cesarz Józef I zgodził się przywrócić swobody wyznaniowe mieszkańcom niektórych księstw śląskich (Reces egzekucyjny). Z łaski zgodził się na wybudowanie sześciu kościołów ewangelickich (kościół łaski) na przedmieściach: Cieszyna, Jeleniej Góry, Kamiennej Góry, Kozuchowa, Milicza i Żagania. 24 maja cesarski wysłannik hrabia Jerzy Ludwik von Zinzen-



W ten weekend w Cieszynie odbędą się główne uroczystości związane z 300-leciem kościoła Jezusowego.

dorf wyznaczył miejsce pod budowę kościoła luteranckiego w Cieszynie. Pierwsze od 55 lat zgodne z prawem nabożeństwo ewangelickie odbyło się 2 czerwca. Zbudowano tymczasowy drewniany kościół.

★ 1710 – 13 października położono kamień węgielny i rozpoczęto budowę murowanego ewangelickiego kościoła Jezusowego.

★ 1723 – przesklepiono nawę główną kościoła Jezusowego. W 1730 r. zakończono jego budowę. Wieżę dobudowano dopiero w 1750 r.

★ 1725 – w Cieszynie zbudowano szkołę ewangelicką, tzw. pajtę, jedyną w monarchii habsburskiej, z klasami ludowymi, żeńskimi i gimnazjalnymi.

★ 1781 – cesarz Józef II ogłaszając Patent tolerancyjny, nadał ewangelickim i prawosławnym obywatelom monarchii habsburskiej część praw, które dotąd przysługiwały tylko katolikom. Ewangelicy dostali pozwolenie na budowę bezwiewowych kościołów. W Cieszynie powstała siedziba ewangelickiej superintendencji morawsko-śląskiej.

★ 1810 – w gimnazjum ewangelickim w Cieszynie powstało studium teologiczne.

★ 1827 – 5,5 tys. mieszkańców Cieszyna (90 proc.) było katolikami.

★ 1848 – ukazał się „Tygodnik Cieszyński”, pierwsze polskie czasopismo na Śląsku Cieszyńskim, redagowane przez Andrzeja Cinciałę, absolwenta gimnazjum ewangelickiego.

★ 1852 – Jan Śliwka, nauczyciel w ewangelickiej szkole ludowej w Cieszynie, opracował podręcznik „Początki czytania dla użytku szkół ludowych w Górnym Śląsku” – pierwszy polski elementarz dla szkół ewangelickich.

★ 1861 – Patent protestancki cesarza Franciszka Józefa I zrównał prawa obywatelskie protestantów z prawami katolików. Paweł Stalmach (1824-1891), absolwent gimnazjum ewangelickiego, teolog protestancki, założył Czytelnię Ludową – przez wiele lat główny ośrodek polskiej działalności narodowej w Cieszynie.

★ 1861 – odbyły się pierwsze w dziejach cieszyńskiego zboru wybory do jego przedstawicielstwa.
★ 1865 – ksiądz Jerzy Heczko wydał Kancyonał, czyli śpiewnik dla chrześcian ewangelickich – pierwszy w Cieszynie polski śpiewnik ewangelicki. Przy placu Kościelnym zbudowano ewangelicki alumnat (internat; dziś siedziba urzędu parafialnego).

★ 1866 – ksiądz dr Leopold Marcin Otto przeniósł z Warszawy do Cieszyna redakcję „Zwiastuna ewangelicznego”.
★ 1881 – z inicjatywy księdza Franciszka Michejdy powstało Towarzystwo Ewangelickie Oświaty Ludowej (od 1905 r. Towarzystwo Ewangelickie).
★ 1885 – Paweł Stalmach założył Macierz Szkolną dla Księstwa Cieszyńskiego (od 1957 r. Macierz Ziemi Cieszyńskiej), która organizowała polskie szkolnictwo.
★ 1887 – cmentarz przy kościele Jezusowym został zamknięty, a otwarto nowy przy obecnej ulicy Bielskiej. Andrzej Cinciała, absolwent gimnazjum ewangelickiego, założył Towarzystwo Domu Narodowego. W 1901 r. Towarzystwo wybudowało Dom Narodowy (Dom Polski) – siedzibę większości polskich organizacji, biblioteki, Czytelni Ludowej, drukarni oraz Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego.
★ 1900 – 23 proc. cieszyńian deklarało wyznanie ewangelickie.
★ 1910 – ewangelicy stanowili ponad 27 proc. mieszkańców Cieszyna.
★ 1918 – powstała diecezja cieszyńska w ramach Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Seniorem diecezji (odpowiednik ob. biskupa) został ks. Franciszek Michejda.
★ 1919 – cieszyńscy ewangelicy zorganizowali wiec na placu Kościelnym, zakończony uchwaleniem rezolucji potwierdzającej wolę przynależności Śląska Cieszyńskiego do Polski. Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego delegowała ks. Karola Kulisza, luteranckiego proboszcza, na konferencję pokojową w Paryżu w sprawie sporu granicznego na Śląsku Cieszyńskim.
★ 1920 – polskie parafie luteranckie na Zaolziu (50 tys. osób) utworzyły Śląski Kościół Ewangelicko-Augsburskiego Wyznania w Czechosłowacji. Ks. Karol Kulisz założył dom opieki w Dziegielowie.
★ 1939-1945 – kilku księży luteranckich zginęło w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.
★ 1958 – zorganizowano pierwszy Tydzień Ewangelizacyjny w Dziegielowie.
★ 1984 – powstał oddział cieszyński Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego.
★ 1991 – w Cieszynie zostało reaktywowane Towarzystwo Ewangelickie, kontynuator Towarzystwa Ewangelickiego Oświaty Ludowej, założonego w 1881 r.
★ 1992 – na placu Kościelnym odsłonięto pomnik Jerzego Trzanowskiego.
★ 1993 – w Cieszynie powstało Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Ewangelickiego.
★ 1999 – powstało Gimnazjum. Zamontowano iluminację kościoła.
★ 2005 – powstała Szkoła Podstawowa TE. Cieszyński filiał w Dziegielowie został przekształcony w samodzielną parafię.
★ 2006 – powstało Przedszkole TE.
★ 2009 – ewangelicy stanowią 12 proc. mieszkańców Cieszyna. Maj 2009 – październik 2010 – Rok Jubileuszowy kościoła Jezusowego (300-lecie kościoła).

MARCIN ŻERAŃSKI

Jest autorem przewodnika „Ewangelicy w Cieszynie”, który ukazał się właśnie nakładem Pracowni na Pastwiskach z okazji 300-lecia kościoła Jezusowego.

Będzie się działo w Cieszynie

sobota, 23 maja

09.00 – Widowisko historyczne – rekonstrukcja przyjazdu wysłannika cesarskiego z pozwoleniem na budowę kościoła; korowód przejdzie ze Wzgórza Zamkowego przez Rynek na plac Kościelny
11.00 – Dziękczynne nabożeństwo dla dzieci i młodzieży w kościele Jezusowym
11.00 – Wycieczka szlakiem pamiątek luteranckich Śląska Cieszyńskiego
18.00 – Koncert Filharmonii Ostrawskiej w kościele Jezusowym: „Symfonia Reformacyjna” Felixa Mendelssohna-Bartholdy’ego

niedziela, 24 maja

09.00 – Hejnały zakończone pieśnią „Warowny gród”, schody kościoła Jezusowego
10.00 – Dwa jednoczesne nabożeństwa w kościele Jezusowym i na placu Kościelnym.
12.00 – Koncert orkiestr z diecezji cieszyńskiej i z Zaolzia na placu Kościelnym

Plac Kościelny

14.00 – Występ dzieci z Przedszkola Towarzystwa Ewangelickiego, uczniów Szkoły Podstawowej Towarzystwa Ewangelickiego, uczniów Szkoły Podstawowej nr 4, Szkoły Podstawowej nr 3, Szkoły Podstawowej nr 6 i chóru Zespołu Szkół Budowlanych
15.00 – Koncert zespołu Luter Park z Bielska-Białej
16.00 – Występy Wyższobramskiego Chóru Kameral-

nego oraz chóru Liceum i Gimnazjum Towarzystwa Ewangelickiego

17.00 – Ewangelizacja – ks. Jerzy Samiec i ks. Marek Londzin

18.00 – Koncert Beaty Bednarz

Kościół Jezusowy

14.00 – Wystawy plastyczne i historyczne
14.00 – Pozdrowienia gości i koncert chóru ze Szwecji
15.00 – Koncert połączonych chórów diecezji cieszyńskiej i z Zaolzia
16.00 – Ogłoszenie wyników konkursów związanych z 300-leciem kościoła Jezusowego w Cieszynie

Sala naprzeciwko kancelarii

14.00 – Prezentacje multimedialne

Boisko Szkoły Podstawowej Towarzystwa Ewangelickiego

14.00 – Rozgrywki młodzieżowych drużyn piłki koszykowej

Program dla dzieci w ogrodzie i na placu zabaw przy Przedszkolu Towarzystwa Ewangelickiego

14.00 – Śpiew i zabawa
15.00 – Szkółka niedzielna
16.00 – Gry i zabawy
17.00 – Zajęcia plastyczne
18.00 – Gry i zabawy

Stare wozy są piękne

Wzbudzają podziw i zainteresowanie. Łatwo się w nich zakochać, bo „mają duszę”. Wciąż zyskują coraz większą rzeszę wielbicieli. W ub. sobotę Cieszyn i Czeski Cieszyn gościły stare samochody i ich amatorów. Tak rozpoczął się dwudniowy rajd po miastach obu stron Olzy. Z Piotrem Pluskowskim, dyrektorem pierwszej Cieszyńskiej Majówki Pojazdów Zabytkowych, rozmawiamy o tajnikach tej niezwyklej pasji.

Jak zaczęła się pana przygoda z zabytkowymi samochodami?

Zainteresowanie motoryzacją było obecne w moim życiu właściwie od zawsze. Z zawodu jestem nauczycielem. Kiedy zrezygnowałem ze szkolnictwa, najpierw była taksówka, a potem handel częściami do samochodów marki Škoda. Jeszcze na studiach jeździłem na rajdy i zrobiłem licencję zawodnika sportowego. Jakiś czas temu poznałem Bogusława Szmida, współorganizatora i komandora cieszyńskiego rajdu. To prawdziwy pasjonat, który poświęca swoim autom wiele czasu. Szybko podzieliłem jego zainteresowania. Wspólnie pojechaliśmy na Wielką Eskapadę Beskidzką i założyliśmy Cieszyńskie Stowarzyszenie „Auto Weteranów”. Najpierw kupiłem skodę octavię, potem citroëna AC 4. Niedawno nabyłem trzeci samochód, który jednak czeka jeszcze na remont. Sam zakup auta to nie wszystko. Nabywcę czeka potem wiele pracy, bo taki nabytek wymaga specjalnej „pielęgnacji”. To hobby nie jest tanie i trzeba poświęcić mu sporo czasu, ale daje wiele satysfakcji. Wychodzę z założenia, że każdy człowiek oprócz życia zawodowego powinien mieć jakąś pasję. Ja mam ich kilka. Jedną z nich są właśnie stare samochody.

W jaki sposób zostaje się właścicielem takiego pojazdu?

Zwykle zaczyna się od poszukiwań

w internecie. Wiele ofert można też znaleźć w specjalistycznych czasopiśmie. W Polsce ukazują się dwa takie magazyny – „Automobilista” i „Classicauto”. Przydatne okazują się także kontakty osobiste nawiązane w trakcie zjazdów.

Często odbywają się w Polsce takie spotkania miłośników automobilizmu?

Bardzo często, tyle że nie wszyscy o tym wiedzą. Trzeba na bieżąco śledzić kalendarium wydarzeń. Najczęściej zjazdy odbywają się w Warszawie, Krakowie, Rzeszowie i Lublinie. Na południu Polski rzadziej. Kiedy tylko mamy możliwość, jeździmy na tego typu spotkania. Zjeżdżają się tam ludzie z różnych stron Polski, w różnym wieku i wykonujący różne zawody. Wszystkich łączy jedno – pasja.

W Cieszynie taki rajd odbył się po raz pierwszy. Ilu było uczestników?

Zapisało się ponad pięćdziesięciu uczestników. Głównie z Krakowa, Kielc i okolic Bielska-Białej. Byli też przedstawiciele Czeskiego Cieszyna i Słowacji. Okazuje się, że tam również jest wielu pasjonatów starych samochodów. Celem spotkania jest oczywiście integracja miłośników starych pojazdów i rozpragowanie tej pasji. Chcieliśmy też, aby jak najwięcej osób mogło po prostu zobaczyć te „perłki”. Na co dzień nie ma takiej okazji.



W kolekcji Piotra Pluskowskiego znajduje się m.in. citroën AC 4 z 1929 roku.

Czym kieruje się miłośnik zabytkowych samochodów przy zakupie nowego cacka?

Samochód przede wszystkim musi mieć „to coś”, musi się po prostu podobać. Wszystko zależy od indywidualnych upodobań. Jedni wolą auta sportowe, inni na przykład z odkrytym dachem. Ważne są też względy praktyczne. Mieszkamy przy granicy, więc mnie najłatwiej sprowadzić samochód z Czech, stąd škoda. Często też wybiera się takie samochody, które potem mogą być wynajmowane przez pary młode. Śluby w stylu retro są bardzo modne.

Posiada pan też sporą kolekcję miniaturowych modeli...

Tak. Takie modele można kupić w Cieszynie. Można też zamawiać konkretne modele przez internet. Zwykle spędza się godziny na poszukiwaniu najciekawszych „okazów”. Nie trzeba kupować prawdziwych samochodów, by się nimi pasjonować. Takie modele wykonane w skali kosztują zwykle kilkadziesiąt złotych, więc to idealny sposób na niedrogie uzupełnienie pasji. Warto dodać, że oprócz czasopism specjalistycznych, na rynku jest też wiele książek poświęconych starym pojazdom. Można w ten sposób nacieszyć oczy.

Czy udało się panu zarazić kogoś swoją pasją?

Mój sąsiad podzielił moje zainteresowania. Zaskakujące i pocieszające jest to, że coraz więcej młodych osób „łapie bakcyli”. Mam nadzieję, że amatorów zabytkowych aut będzie coraz więcej.

Czy ma pan jakieś marzenia związane z konkretnym modelem?

Częściowo zrealizowałem swoje marzenie, kupując citroëna AC 4. Marzy mi się škoda superb – to prawdziwy rarytas. Najważniejsze, że planuję poszerzenie kolekcji.

Rozmawiała:
JOANNA URBAŃSKA/
Gazetacodzienna.pl

Nie ściągniemy strusi ani wielbłądów

Jeszcze kilka lat temu w Beskidach praktycznie nie wypasano owiec. Bo się nie opłacało. Dziś, dzięki kilku zapaleńcom z Trójwsi, stada powoli się odradzają. Owiec przybywa, sery coraz lepiej się sprzedają, przybywa turystów. – *Owce i pasterstwo to jedyna szansa dla nas, górali* – mówi Piotr Kohut, baca z Koniakowa.

Ile owiec pasie się w tym roku na Ochodzie?

Na szalasię mamy 450 sztuk należących do kilkunastu gospodarzy. Staraliśmy się rozwijać i również wciągać w wypas młodzież. Musimy iść w kierunku edukacji, bo bez młodych nic z tego nie będzie. Musimy też pokazywać, że baca i juhas to nie pijacy, jak się powszechnie uważa. Musimy robić dobre sery, przyciągać turystów. Owce, pasterstwo i turystyka to dla nas przyszłość. Jak nie owce w górach, to co? Nie ściągniemy strusi ani wielbłądów, nie zasiejemy na groniach kukurydzy, gdy mamy owce i wielkie tradycje pasterskie. To owcami musimy się promować, one przyciągają turystów. Niestety, wiele jest jeszcze do zrobienia, żeby tradycja się odrodziła.



Piotr Kohut, baca z Koniakowa.

Wypas owiec jest już dzisiaj opłacalny?

Trzeba się mocno napracować, żeby zarobić. Najwięcej kosztuje obsługa, bo owce nie będą się pasły same. Żeby zarobić, trzeba imprezę zrobić, wyjść z produktem do ludzi, korzystać z programów pomocowych dla owczarstwa. Gospodarze zdają sobie sprawę, że pasterstwo to jedyna szansa dla tego terenu.

A jak jest na Zaolziu? Tam też odradzają się stada?

Coraz lepiej współpracujemy, razem piszemy projekty. Marzy mi się, żeby tak jak przed pół wieku, na każdym groniu było stado owiec. Powoli, ale konsekwentnie zmierzamy do tego celu. Owce są już na Ochodzie, na Stecówce, są w Koszarzyskach na Zaolziu. To jeszcze nie tysiące sztuk, ale już setki. Musimy dążyć ku temu, żeby było ich coraz więcej. Tak jak rzeka wyschnie bez źródła, tak górale wymrą bez owiec. (Gazetacodzienna.pl)

reklama

REVOLT
S. R. O.

558 332 882
... ciepło domowego zacisza

Pomożemy Wam z dotacją

- docieplenie budynków
- rewitalizacja wielkopłytowych bloków
- systemy solarne

www.fachmani.cz

ŠROTOVNÉ

Příklad cen INNOVATION

Nokia 5800	- 8.800,-
Nokia N82	- 7.800,-
Nokia 3600	- 4.399,-
Nokia 6303	- 4.095,-
Nokia 6300	- 3.395,-
Nokia 5130	- 2.895,-
Nokia 3110	- 2.199,-

POŘÍDĚTE SI NOVÝ TELEFON NOKIA
a my odkoupíme Váš starý telefon.

Telefon musí být funkční.
Cena pro výkup je rozdíl mezi standardní cenou a cenou Innovation.

Nabídka platí na těchto prodejnách
Mobilka Trinec (naproti Husqvarny) tel.736162040
Mobilka Tesco Český Těšín tel.739066950

www.mobilka.kvalitne.cz

Od Ostatków do... Apokalipsy?

Stonawa to specyficzna wioska. Przed 1990 rokiem skazana niemal na zagładę, w ostatnim dwudziestoleciu na nowo rozkwita. Sytuacja, kiedy nowych domów nie można było budować, a stare, zniszczone w wyniku eksploatacji węgla, burzono, odbiła się negatywnie na liczbie członków Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego.

– *Moi rówieśnicy i ludzie o jakies 10 lat starsi, zakładając rodziny, szukali miejsca zamieszkania poza Stonawą. Ja mieszkalem w Karwinie i dopiero w 1993 roku przyprawdziliśmy się z żoną, która stąd pochodzi, do Stonawy* – opowiada Wiesław Orszulik, nowy prezes koła, zaliczający się do średniego pokolenia. Pół roku temu zastąpił na stanowisku prezesa Henrykę Żabińską. – *Powstała luka – w kole brakuje nam średniego pokolenia. Wiceprezes Bohdan Prymus dodaje: – Mamy mało ludzi w wieku 30-40 lat, którzy są już ustawieni zawodowo, potrafią załatwić różne sprawy, zdobyć finanse.*

Polacy ze Stonawy założyli swe koło PZKO w listopadzie 1947 roku w Domu Robotniczym na Górzach. Pierwszym prezesem został wybrany nieżyjący już Sylwester Gałuszka. Koło doznało największego rozkwitu 20 lat później, kiedy to liczyło 787 członków. Dziś jest ich 223. Ale też liczba mieszkańców gminy trzykrotnie zmalała – z blisko 6 tysięcy osób do 1,8 tysiąca. W stonawskim kole działa kilka klubów – najbardziej aktywny jest Klub Kobiet prowadzony przez Stefanię Piszczek. Są też Klub Młodych na czele z Wojciechem Febrem oraz Klub Przyjaciół Stonawy prowadzony przez Władysława Gałuszkę.

Nie zapomnieli o polskich żołnierzach

MK PZKO w Stonawie zaopiekowało się grobem polskich żołnierzy pomordowanych w wojnie polsko-czechosłowackiej w 1919 roku. Za czasów rządów komunistycznych nieoficjalnie, po cichu, teraz już otwarcie. – *Nauczycielki Stefania Piszczek i Stanisława Kokotek również w czasach komuny dbały o ten grób, chociaż głośno o tym nie wolno było mówić. Ryzykowały do tego stopnia, że zabierały na cmentarz pionierów z polskiej szkoły i porządkowały z nimi mogiłę* – wspomina Orszulik. To pezetkaowcy zorganizowali w styczniu br. uroczystość upamiętniającą 90. rocznicę tragicznych wydarzeń. Wystawa przy-



Występ chóru „Stonawa” na akademii jubileuszowej z okazji 60-lecia koła w listopadzie 2007 roku.

gotowana przez Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w RC i wykład Mariana Steffka spotkały się z dużym zainteresowaniem stonawian.

Hymn dla Stonawy

Bardzo ważną częścią Miejscowego Koła jest chór mieszany „Stonawa”. Jego dyrygentem jest Marta Orszulik, żona prezesa. Stonawa może się pochwalić stuletnią tradycją polskiego śpiewactwa chóralnego. Najdłuższą działalność miał chór męski „Siła”, założony w 1921 roku przy stowarzyszeniu o tej samej nazwie. Po założeniu PZKO, w 1947 roku przeszedł pod skrzydła Miejscowego Koła. W latach 50. powstał chór żeński „Halca”. W 1994 roku podjęto decyzję o połączeniu obu zespołów w jeden chór mieszany „Stonawa”. Dyrygentem jest Marta Orszulik, lecz w czasie jej urlopu macierzyńskiego opiekowała się chórem Anna Kiszka z sąsiedniej Suchej Górnej, obecnie prowadząca chór mieszany „Sucha”. – *Dzięki Ani Kiszce nasz chór przetrwał ten okres* – podkreśla zaśluzgi koleżanki pani Marta, matka czwórki dzieci, z zawodu bibliotekarka. – *Wiadomo, że gdyby chór przerwał swą działalność, na nowo nie udałoby się go już wskrzesić. Nasze chóry „Stonawa” i „Sucha” zbliżyły się w tym okresie i kilkakrotnie nawet występowały razem. W 2001 roku mieliśmy wspólne tournée po Wielkopolsce.*

Chór liczy obecnie 35 chórzystów, dwie trzecie tworzą panie. Przeważają ludzie starsi, ale jest też kilku młodych. Najmłodsza chórzystka ma 18 lat, najstarszym członkiem jest prawie 85-letni Józef Niemiec. – *Gdyby było więcej młodych, mogłabym sięgnąć po trudniejszy repertuar. Z drugiej strony – to chórzyci o długim stażu, więc szybko potrafią wyćwiczyć utwory* – ocenia dyrygent. Chór występuje

na imprezach w okolicznych kołach PZKO, wyjeżdża też na festiwale do Polski. Już od lat współpracuje z chórem „Cecylia” z polskich Paniówek. – *To chór podobny do naszego, mamy wiele wspólnego* – mówi Marta Orszulik.

W 2002 roku chór „Stonawa” wraz z chórem „Sucha” wykonały po raz pierwszy na naszym terenie „Hymn trzeciego tysiąclecia” Mirosława Gałęskiego – razem z solistą Opery Komicznej w Berlinie, stonawianinem Klemensem Słowiczkiem. – *Ten wspólny występ był dla nas bardzo ważny, cieszyliśmy się, że pan Słowiczek zechciał śpiewać z nami – takim zwykłym chórem. Dzięki temu chórzyci uwierzyli w siebie – uśmiecha się dyrygent.*

Przed chórem kolejne wyzwania. – *Profesor muzyki i kompozy-*

PYTANIE DO...

Andrzeja Febra, wójta Stonawy i członka MK PZKO



Jak pan ocenia wzajemne stosunki między kołem PZKO a gminą? Jaką rolę odgrywa PZKO w życiu kulturalno-sportowym Stonawy?

Dom PZKO, przed wojną Dom Katolicki, już od lat 50. ub. wieku jest własnością gminy. Kiedy w 1990 roku zostałem wójtem Stonawy, PZKO mogło odzyskać go bezpłatnie. Nie miało jednak pieniędzy na jego utrzymanie i remonty. W latach 1995-1996 przeprowadziliśmy remont kapitalny i dziś jest to reprezentacyjny dom kultury, z którego korzystają również inne organizacje społeczne, odbywają się też w nim imprezy gminne. Nadal jednak nosi nazwę Dom PZKO. Pezetkaowcy korzystają z niego w całości bezpłatnie – gmina pokrywa wszelkie koszty eksploatacyjne. Koło ma więc ponadstandardowe warunki do pracy i myślę, że należycie je wykorzystuje. Organizuje szereg udanych imprez, bardzo aktywny jest Klub Kobiet, działa Klub Młodych. PZKO bierze też czynny udział w imprezach gminnych, chociażby w popularnym w całej okolicy stonawskim odpuście. (dc)

tor Leon Juřica, patron konkursu wokalnego „Stonawska Barbórka”, napisał z myślą o stonawianach „Hymn na cześć św. Marii Magdaleny”. Nasz kościół parafialny pod jej wezwaniem będzie w przyszłym roku obchodził 100. rocznicę poświęcenia. Już na tegoroczny odpust chciałabym przećwiczyć przynajmniej część tego utworu, choć czasu do lipca zostaje niewiele – uchyła rąbka tajemnicy Marta Orszulik.

»Dziecka« też są nasze...

Koło PZKO przygarnęło pod swe skrzydła zespół „Dziecka ze Stonawy”, który założyła nauczycielka miejscowej polskiej szkoły, Wanda Grudzińska. Towarzyszy mu kapela złożona z uczniów i absolwentów szkoły muzycznej w Karwinie, Bronisław Jeleń. „Dziecka ze Stonawy”, prezentujące folklor „dolański”, szybko zdobyły sobie popularność. Mają też na koncie sukces w konkursie „Śląskie Śpiewanie”.

Najpopularniejszą imprezą stonawskiego koła stały się „Ostatki”. Na ten bal zjeżdżają ludzie z całej okolicy. – *Szczerze mówiąc, sami nie wiemy do końca, skąd wzięła się taka popularność naszej imprezy* – śmieje się wiceprezes Bohdan Pry-

mus. Koło organizuje także mniejsze, bardziej kameralne imprezy, włącza się też w imprezy gminne. Popularne są coroczne wycieczki. – *Dzięki nim poznaliśmy już dużą część Polski południowej, a w tym roku chcielibyśmy pojechać na Morawy* – mówi Wiesław Orszulik. Przesowci marzy się wskrzeszenie Apokalipsy – niezwykłej imprezy, którą na przełomie lat 80. i 90. kilkakrotnie zorganizowały kluby młodych „Szyf” ze Stonawy i „Filip” z Karwiny-Granic. Głównymi pomysłodawcami byli Bogdan Kokotek (dzisiejszy kierownik artystyczny Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego) i nieżyjący już Marek Michałek. Te wykwintne bale przy świecach, z niezwykłą oprawą muzyczną i ambientnym programem artystycznym, przyciągały szerokie zwolenników. – *Ciągle staram się namówić Bogdana Kokotkę, byśmy choć raz jeszcze powtórzyli Apokalipsę* – mówi Orszulik. – *Myślę, że to się uda dopiero wtedy, kiedy nasze dzieci dorosną i pomogą nam w tym* – dodaje z uśmiechem.

DANUTA CHLUP

W następnym sobotnim numerze zaprezentujemy kolejne Miejscowe Koło PZKO.

SONDA

Członkowie MK PZKO w Stonawie opowiadają o swoim miejscu w kole:

Bogusław Wróbel

Najpierw, od 1956 roku, byłem członkiem MK PZKO w Suchej Górnej. Tam śpiewałem w chórze pod dyrygentem Zygmuntem Pietraszkim. Po dwóch latach, kiedy ożeniłem się z Anusią, przeszedłem do koła w Stonawie i tu też śpiewałem w chórze. W stonawskim kole pełniłem różne funkcje – byłem gospodarzem, przez 11 lat prezesem koła, później – kiedy na nowo zacząłem śpiewać w chórze, przez ostatnie 15 lat byłem jego prezesem. Dopóki będę mógł, będę śpiewał. Kiedy nas, starszych, zabraknie, z chórem będzie krucho, bo młodych jest mało.

Aleksandra Opiol

Jesteśmy z mężem staro-nowymi stonawianami. Oboje pochodzimy ze Stonawy. Zaraz po skończeniu studiów zaczęłam pracować w kole, potem przerwałam działalność, ponieważ nie mieszkaliśmy tutaj. Kiedy wróciliśmy, na nowo wpadłam w wir pracy pezetkaowskiej. Najbardziej mnie interesują sprawy kulturalne, w zarządzie koła jestem odpowiedzialna za kulturę. Z zawodu jestem nauczycielką języka polskiego – uczę w Średniej Szkole Zdrowotnej w Karwinie, więc ta sfera jest mi bliska. Uważam, że bardzo nam się udało akademii jubileuszowa z okazji 60-lecia koła, którą przygotowaliśmy razem z inną nauczycielką – Lenką Piszczek. Jedynym jej mankamentem było, że trwała za długo.

Wojciech Febr

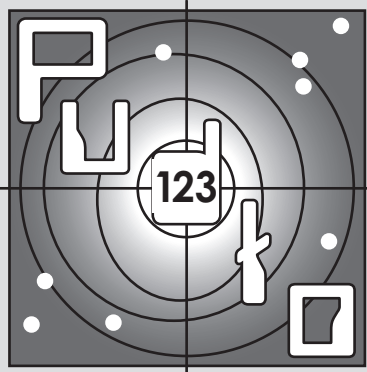
Stoję na czele Klubu Młodych. Klub wznowił działalność chyba trzy lata temu, po kilkunastu latach przerwy. Starsi członkowie koła ciągle starali się nas zmobilizować, byśmy zaczęli aktywnie coś robić w ramach PZKO. Działalność pod skrzydłami Koła rozpoczęliśmy od sportu – sportywała się tu bowiem grupa młodych ludzi, znających się jeszcze z podstawówki, którzy rozgrywali mecze unihokeja. Organizujemy Dzień Dziecka dla miejscowej polskiej szkoły, wycieczki i inne. Nadal spotykamy się głównie na unihokeju – PZKO wynajmuje dla nas salę gimnastyczną w czeskiej szkole, w której gramy. W Klubie są również dziewczyny – te nie grają, lecz chodzą z nami na wycieczki. Z reguły są to wędrowki turystyczne po Beskidach. Włączamy się również w przygotowanie imprez Koła. Na tegorocznych „Ostatkach” zorganizowaliśmy „pochowanie basów”. W Klubie są nie tylko członkowie stonawskiego koła, ale i innych kół, a nawet ludzie, którzy nie są w szeregach PZKO.

Renata Poednik

Członkiem koła jestem od 1983 roku. Nie jestem członkiem zarządu, lecz staram się pomagać, kiedy trzeba. Na „Ostatkach” byłam na przykład z synem przy loterii. W moim wieku jest mało aktywnych osób, ci ofiarni członkowie to głównie ludzie starsi. W młodości, jeszcze jako uczennica szkoły średniej, śpiewałam w chórze. Moje dzieci – w wieku 19 i 20 lat – też są członkami koła. Córka również śpiewała w chórze, lecz teraz jest na studiach, mieszka w akademiku, więc nie może brać udziału w próbach, odbywających się w poniedziałki. (dc)



Członkowie Klubu Młodych spotykają się głównie na meczach unihokeja.



Siedzę w pokoju, słyszę wotanie, które już znam: „Dalibore!”; po chwili odzywa się piskliwy głosik, tłumaczy coś, słów rozróżnić się nie da.

Gdy przychodzą dni pełne słońca, trudno myśleć o sprawach przykrych albo zastanawiać się nad sensem życia. Można machnąć ręką, pokusić się o wypowiedzenie jakiejś wyrozumowanej sentencji potwierdzającej szlachetność naszej duszy, dojrzałość. Zadowolili to nas samych. Zainteresować się kryzysem światowym, przeczytać o prognozach na temat euro albo napisać komuś, że Rosja prędzej czy później zaatakuję, więc dobrze by było zostać prezydentem i zrobić porządek w kraju. Ale na poważnie – kogo tak naprawdę to obchodzi? Kto jest aż takim altruistą, by się tym przejmował? Nie jest przypadkiem tak, że przejmujemy się tym, by zrobić wrażenie, pokazać, że jest się lepszym niż w rzeczywistości? Przekonać świat i siebie, że tak, interesuje mnie dobro ogółu, poświęcę się? Nikt by się nie przyznał, ale może najważniejszy jest mały, śmieszny dobrobyt pielęgnowany za drzwiami mieszkań.

Człowiek dąży do stworzenia sobie własnego raj na ziemi. To naturalne. Może dlatego nasz wiek to wiek ateizmu, ludzie nie potrafią zrezygnować z rozkoszy cywilizacji i nie widzą powodu, dla jakiego mieliby zrezygnować. W imię czego? Nieśmiertelnej duszy? Doprawdy?

Wielu pisarzy i filozofów kreśliło wizje zagłady, polityka światow-

Strachliwy świat

wa często utwierdzała ich w tym. Aldous Huxley jest jednym z nich. Jego „Nowy wspaniały świat” pokazuje życie w 2541 roku w świecie powszechnej szczęśliwości. Wszystko jest zaplanowane, każdy jest szczęśliwy. Dzieci rodzą się w laboratoriach ze sztucznie zapłodnionych embrionów. Społeczeństwo podzielone jest na kasty, gdyż, jak twierdzą przywódcy, świat z samych alf (samych intelektualistów) nie miałby racji bytu, wszyscy by się pozabijali w imię sprawiedliwości (dlaczego ja mam zamiatać ulice, gdy on jest dyrektorem?), zawody uważane za gorsze wykonują epsilon, osobniki powstałe z embrionów, którym ograniczono tlen, powstał „gorszy człowiek”, niedorozwinięty. Wyższe kasty żerują na niższych, spędzają życie na rozrywkach, a ewentualny smutek zabijają somą, środkiem farmakologicznym zastępującym alkohol i religię. Lecz na świecie jest rezerwat, ludzie żyją tam jak dawniej, słowa „matka”, „rodzić”, „miłość” nie budzą niesmaku, zdziwienia. Stamtąd przybywa John kochający Szekspira, marzący o miłości i o lepszym świecie za drutem kolczastym rezerwatu. Jednakże ten świat go zawodzi.

Pod koniec książki pełen zapału John rozmawia z przywódcą Europy Zachodniej. Domaga się prawa do człowieczeństwa, odrzuca szczęście, technologie ułatwiające życie. Mówi, że nowoczesne życie jest nieludzkie, lecz o co mu chodzi? Wszyscy są szczęśliwi, mają somę, rozrywki, seks, a on domaga się czegoś takiego jak miłość, sztuka, religia? Zarządca odpowiada, że to, czego chce, nie jest już potrzebne, zawsze było kompensacją braków materialnych. Rodzi się pytanie – jak to jest? Co byśmy wybrali? Nie byłoby przyjemnie żyć w nowym świecie, gdzie tylko sama rozkosz, mleko, miód? Nie starzeć się, nie chorować, nie rodzić dzieci i mieć nieskończenie wielu partnerów? Czy odpowiadamy „nie”, bo dyktuje nam to moralność, kulturo-

we przyzwyczajenie, coś, co uważa się za „szlachetne poglądy”?

Czy chcemy, jak John? – Ja nie chcę wygody. Ja chcę Boga, poezji, prawdziwego niebezpieczeństwa, wolności, cnoty. Chcę grzechu. Domagam się prawa do bycia nie-szczęśliwym. Zarządca odpowiada: – Nie mówiąc o prawie do starzenia się, brzydzenia i impotencji, o prawie do syfilisu i raka; (...) do cierpienia niewysłowionego bólu wszelkiego rodzaju. Może wielu z nas bez namysłu poparłoby Johna, ale jest to takie jednoznaczne? Gdyby nikt nie patrzył – czy poparlibyśmy Johna? Jaki jest człowiek od podstaw, dobry czy zły, szlachetny czy nie? Co o ogóle oznacza „szlachetność”?

Zarządca mówi: – Jedną z nielicznych rzeczy, o których się filozofom nie śniło, to my, nowoczesny świat. Można być niezależnym od Boga tylko w młodości i powodzeniu. A my tu mamy młodość i powodzenie aż do kresu. Czy antyutopia Huxleya jest zwykłym sci-fi, czy realną wizją przyszłości? Gdy zrezygnowany John pyta, czy Boga nie ma, Zarządca odpowiada: – Nie, sądzę, że prawdopodobnie jest. On się różnym ludziom różnie przejawia. Dziś przejawia się jako nieobecność, jakby go wcale nie było. Nazwijmy to winą cywilizacji. Boga nie da się pogodzić z maszynami, nauką, medycyną i powszechną szczęśliwością. Trzeba wybierać. Nasza cywilizacja wybrała maszyny, medycynę, szczęśliwość. Lecz nie tylko o Boga chodzi, w nowym świecie nie ma miejsca na prawie żadne wartości uchodzące w naszym pojęciu za wyznaczniki człowieczeństwa. Gdy John domaga się człowieczeństwa, domaga się bólu i cierpienia. Cierpienia, bo inne życie to zanik wartości. Od nas zależy, co uznamy, po cichu, za lepsze: życie w bólu i miłości albo antystresowe pędzenie dni w świecie powszechnej szczęśliwości?

Słyszę „Dalibore!” i uśmiecham się. **eMeRka**

Kochanie czy śpiewanie?

Pierwszy weekend majowy większość młodzieży spędza ze swymi przyjaciółmi. Lecz my, „zórómbkowicze”, poświęciliśmy te dni pracy. W tych dniach bowiem odbył się w belgijskim miasteczku Neerpelt 57. Międzynarodowy Konkurs Zespołów Młodzieżowych, gdzie z zespołem „Zórómbek” reprezento-

waliśmy dumnie nasz zaolziański folklor.

Próby, zgrupowania, to wszystko zajęło nam w ostatnich tygodniach mnóstwo czasu. Chcieliśmy bowiem jak najlepiej przygotować się do konkursu. Wielkim ułatwieniem dla nas była radość ze śpiewania i grania. Bez niej to trudno

byłoby wystąpić na tak ważnej imprezie. A właśnie ta energia, którą włożyliśmy do przesłuchania przed jury, przyniosła nam wielki sukces w postaci 1. miejsca. W nagrodę organizatorzy urządzili „mega party” dla wszystkich uczestników.

Lecz nie tylko śpiewając i grając spędziliśmy te wiosenne dni. W trakcie 16-godzinnej podróży zwiedziliśmy czarujące holenderskie miasteczko Maastricht, a następnego dnia czekała na nas wycieczka do zachmurzonej Brukseli, gdzie z powodu niesprzyjającej pogody większość czasu spędziliśmy na zakupach i degustowaniu belgijskich czekoladek.

Tych kilka dni w towarzystwie super-przyjaciół i naszych dwóch profesorów, kierownika kapeli, Leszka Kaliny, Jana Brannego, było dla nas ciekawym edukacyjno-kulturalno-rozrywkowym przeżyciem. Tą drogą chcielibyśmy podziękować profesorom za ich opiekę nami oraz Polskiemu Towarzystwu Artystycznemu ARS MUSICA za umożliwienie nam udziału w tym prestiżowym konkursie.

SABINA WRONKA



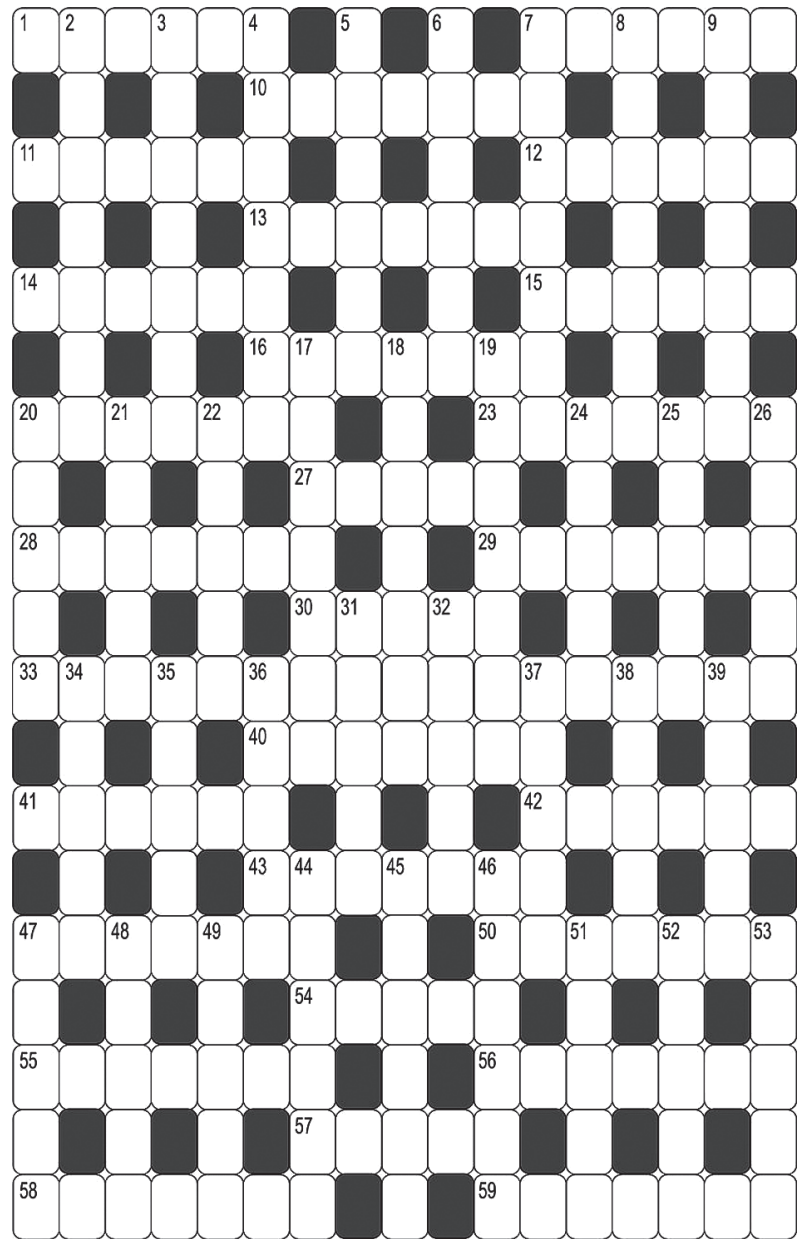
„Zórómbek” w festiwalowym pochodzie.

Fot. LESZEK KALINA

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. brzdąc 7. niejedna w posadzce 10. stroma ściana skalna 11. spódnica malajska 12. torba na mapy 13. gruszk tropikalna 14. melodia z zegara 15. wczesna msza ku czci Marii 16. z Izoldą do pary 20. przemówienie z ambony 23. szybka reakcja 27. w Argentynie leży 28. tam *Trabanty* produkowano 29. gwałtowne wypłynięcie cieczy 30. miasto w Indiach 33. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Laureatka Nagrody Nobla)** 40. Abisynia 41. rodzina przywódców Indii 42. bohater poematu Puszkina 43. górny pokład statku 47. domena skarbu państwa 50. pistolet z lejkwatą lufą 54. pikantna potrawa z papryki, pomidorów i cebuli 55. drążek do dzwigania wiader 56. gleba bogata w związki mineralne i próchnicze 57. pracuje w tkalni 58. obrabiarka do dzielenia drewna wzdłuż włókien 59. skrócony mszał.

PIONOWO: 2. *Zgaduj...* 3. elektryczne pobudzenie mięśnia 4. marka słynnego samochodu wyścigowego 5. ciało zmarłego człowieka 6. czarny na drodze 7. czynsz 8. wszywany alkoholem 9. nie pasuje do kozucha 17. ciężki olej po oddestylowaniu olejów lekkich 18. pogodny utwór instrumentalny 19. prawy dopływ Konga 20. krzak 21. słynny optyk niemiecki 22. najpospolitsza komórka 24. zimowe wdzianko 25. góra na Sycylii 26. kasta 31. miasto i port w Maroku 32. krótkotrwała wycieczka 34. jezioro w Finlandii 35. zakryta podkolanówka 36. prawdziwe nazwisko prestidigitatora Houdiniego 37. śródlądowy statek wodny 38. pożywna zupa 39. najpospolitszy minerał skorupy ziemskiej 44. stara gra baskijska 45. strumień 46. samolubstwo 47. zakończenie 48. pod torowiskiem 49. punkt przeciwległy zenitowi 51. odurzenie alkoholowe 52. dobry duch z „*Burzy*” Szekspira 53. drzwi zabezpieczy. **Opr. JO**



Rozwiązanie krzyżówki z 16 maja:
WIEM ŻE NIC NIE WIEM. (Sokrates)

Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosowana zostanie książka „**Trawy i bambusy – praktyczny poradnik**”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 29. 5. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje **Gustaw Guńka** z Olbrachcic.

ALE HECA

Antek przychodzi do biura z obwiązaną ręką.

– Co ci się stało? – pytają go koledzy.

– Na jakech szel wczora do chałupy, to żech nadeptył na cosi ostrego.

– Nie wiysz, czymu sie León zrobił taki brónotny na gębie?

– No bo fest popijo, a jak je naprany, to dycki gacie przez głowe sebylko.

Było to w syrpnniu.

– Mioleś mi w lecie wrócić sto zło-

tych – upómniol sie Alojz.

– Na dyć my jeszcze tego roku lata ni mieli – odpowiało Rudek. – Jyny padze i padze...

Stoi Francek na ceście.

– Panoczku! – zaczepila go jakosi frelka.

– Do mie pani mówi? – pyto Francek.

– Do pana. Mo pan czopke na opak.

– A skąd pani wiy, w kierq stróne chce iść?

SOBOTA 23 MAJA

TVP 1

5.45 Szczęśliwa karta (s.) 6.35 Europejskie safari - Tarantula 6.45 Smaki polskie 7.00 Dzień dobry w sobotę 7.30 Rok w ogrodzie (mag.) 8.00 Wiadomości 8.15 Przygody pana Michała 8.45 Pegaz (mag.) 9.10 Ziarno (dla dzieci) 9.40 Siódme niebo (s.) 10.30 Jaka to melodia? (teleturniej) 11.00 Cztery pancerni i pies (s.) 12.00 Cuda Wyspy Clippertona - Pomarańczowa armia 12.30 Kuchnia z Okrasą 13.00 Wiadomości 13.10 Bao-bab, czyli zielono mi - Misja specjalna 13.45 Nancy Drew (film USA) 15.15 Ojciec Mateusz - Aniołek (s.) 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 300% normy (teleturniej) 18.00 Młodzi muszkietierowie (film USA) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Czego pragną kobiety (film USA) 22.35 Zabójczy szept (film USA) 0.15 Weekendowy magazyn filmowy 0.45 Dom z piasku i mgły (film USA).

TVP 2

6.25 Spróbujmy razem - V edycja Festiwalu Zaczarowanej Piosenki 7.00 Magazyn Ligi Mistrzów 7.30 Poezja łączy ludzi 7.35 Festiwal Piosenki Zaczarowanej 7.40 M jak miłość (s.) 8.35 Barwy szczęścia 9.40 Zmiennicy (s.) 10.45 Sylwetki tancerzy 10.50 Zejść na psy (pr. ang.) 11.45 Kulturalni (mag.) 12.10 Magazyn Ekstraklasy Szybka piłka 12.15 Kowboju do dzieła (film ang.) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.00 Sylwetki tancerzy 15.05 Kocham cię, Polsko 16.25 Uważaj na kioskarza 16.55 Święta wojna (s.) 17.25 Rajskie klimaty (s.) 17.50 Słowo na niedzielę 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.00 Fort Boyard (teleturniej) 20.05 Tancerze 21.10 Kabaretowy Klub Kanapowy - Kabaret Ciach 22.15 Nora Roberts Angels Fall (film USA) 0.00 Sens życia według Monty Pythona (film ang.) 1.55 Smaczne Go! Marysia Sadowska 4.45 Słowo na niedzielę 4.50 Męskie-żeńskie.

TV KATOWICE

7.45 Aktualności fleszt 7.50 Kwiaty, ogrody 8.00 Pora na kulturę (mag.) 8.41 Przegląd prasy 8.45 Przygód kilka wróbla Cwirka 9.10 Korespondent TVP o poranku 9.17 Kosmiczna prognoza pogody 10.00 Gość poranka 11.00 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 12.00 Etniczne klimaty 12.58 Dach nad głową 13.12 Aleja gwiazd na L-4 14.00 Oblicza armii 15.00 Zawodowcy 16.00 Trudny rynek 16.45 Aktualności 16.50 Odkrywanie przestrzeni 17.16 Studio Wschód 18.00 Aktualności 18.45 Dzień Matki z TV Katowice 19.15 Patefon Ujka Ericha 19.35 Pora na kulturę (mag.) 20.00 Miejsca przekłete 21.00 Raport z Polski ekstra 21.45 Aktualności 23.04 Sportowy wieczór 23.30 Patrol 23.55 Pegaz (mag.) 0.16 Raport z Polski ekstra 0.43 Listy do PRL-u 0.52 Zawodowcy 1.23 Było, nie minęło - kronika zwiadowców historii 1.49 Studio Wschód 3.07 Trudny rynek.

POLSAT

6.15 Kapitan Flamingo (s.) 6.45 Yin Yang Yo (s.) 7.15 Gadzet i Gadżetinis (s. anim.) 7.45 Action Man A.T.O.M. 8.15 Niezwykła podróż (film USA) 10.15 Ewa gotuje 10.45 Czarodziejki (s.) 11.45 Warsaw Open 2009 Finał 13.45 Studio F1 14.00 Grand Prix Monako Kwalifikacje 15.15 Sopot TOPtrendy Festiwal 2008 16.15 Gra wstępna (teleturniej) 17.15 Przygody Merlina (film ang.) 18.15 Synowie Siostrzenica z prowincji 18.50 Wydarzenia 19.30 Co nowego u Scooby'ego? (s.) 20.00 Jak oni śpiewają 23.00 Szkoła czarownic (film USA) 1.15 Nagroda gwarantowana 2.15 Tajemnice losu 5.05 TV market (mag.).

TVC 1

6.00 Złote rączki 6.15 Trojczki 6.40 Szamkowy angielski 7.10 Człowiek z Cro-Magnon (s. anim.) 7.35 Pani Spaghetti (film szwaj.) 7.50 Tajemnica zamku Czarna Róża (s.) 8.10 W domu smakuje najlepiej 8.25 Kacze opowieści: Poszukiwacze zaginionej lampy (film anim.) 9.35 Baranek Shaun (s. anim.) 9.45 Pogotowie kulinarne 10.15 Biały Kieł II (film USA) 12.00 Wiadomości 12.05 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.35 Spoty wyborcze 13.50 Królestwo dzikiej natury (cykl dok.) 14.15 Czy je zechcecie? 14.25 Związy partnerki, czyli podręcznik przeżycia (s.) 14.50 Doktor Martin (s.) 15.40 Doktor Quinn (s.) 17.10 Eksperyment (pr. cykl.) 17.40 Całun dla słowika (s.) 18.40 Europejskie

pekseso 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na Milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Maneż Bolka Polívki (pr. roz.) 21.20 Agent XXL (film USA) 23.00 Wiadomości, sport 23.10 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 23.15 Body Shots (film USA) 1.00 Doktor Quinn (s.) 2.30 13 komnata V. Vydry.

TVC 2

5.55 Tysiąc lat czeskiego myślistwa (cykl dok.) 6.30 Wiadomości STV 6.55 Sporty ekstremalne (pr. cykl.) 7.15 Muzyka liczb pierwszych (dok.) 7.50 Panorama 8.30 Cudowna planeta: Tygrys (cykl dok.) 9.25 Folklorika (mag.) 9.50 Nasza wieś (mag.) 10.10 Za wiejskimi muzykantami (pr. cykl.) 10.40 Poszukiwani czasu utraconego (pr. cykl.) 11.00 Wymarzony kraj (dok.) 12.00 Port (mag.) 12.30 Piątka w Pomarańczy (mag.) 12.55 Game Page (mag.) 13.20 Sabotaż (mag.) 13.50 David Bowie: A Reality - Live in Dublin (koncert) 14.50 Gambinus Liga (piłka nożna) 17.10 Tytan (dok.) 18.00 Teatr żyje! (mag.) 18.30 Kultura.cz (mag.) 19.00 Między nurtami: Ensemble Kaboul 20.00 Złote lata sześćdziesiąte 21.00 Smok powraca (film słow.) 22.20 Królewski konserwator (dok.) 23.15 Echo Praskiej Wiosny 2009 23.25 Noc z Andëlem 0.55 Wayne Shorter Quartet (koncert) 1.50 Spotkali się... (pr. muz.) 2.50 Klobouček (pr. muz.).

NOVA

6.05 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.25 Baby Looney Tunes (s. anim.) 6.50 Rodzina Piratów (s. anim.) 7.20 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 7.50 Czarodziejki (s.) 8.45 As (lista przeb.) 10.00 Mali agenci II: Wyspa marzeń (film USA) 12.00 Dzwoncie do TV Nova 12.30 Na służbie u Sherlocka Holmesa (film czes.) 14.10 Ciemna moc (film kan.) 16.00 Właściwie jesteśmy normalni (film czes.) 17.50 Przymyski Babicy (mag. kul.) 18.30 Przyprawy (mag.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Casino Royale (film kopr.) 23.00 Aeon Flux (film USA-niem.) 0.45 Gwałtowna zemsta (film fr.) 2.45 Dzwoncie do TV Nova.

PRIMA

6.00 Party z kucharzem 6.30 Kocia banda (s. anim.) 7.00 X-Men: Początek (s. anim.) 7.25 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.35 Tom & Jerry (s. anim.) 8.00 Bajer z Bel-Air (s.) 8.25 Przyjaciele (s.) 8.55 Salon samochodowy 9.55 Nieustraszone (s.) 10.55 Rewir Wolffa (s.) 11.55 Negocjatorzy (s.) 12.50 Columbo (s.) 14.25 Niezły pasztec (film USA) 16.40 Lotnisko 1977 (film USA) 18.55 Wiadomości 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Dziennik Bridget Jones (film br.-fr.) 22.10 Morderstwo w Białym Domu (film USA) 0.25 Opiekunka (film USA) 2.05 Zadzwoń do jasnowidza.

NIEDZIELA 24 MAJA

TVP 1

5.40 Szczęśliwa karta 6.30 Europejskie safari 6.40 Zakład Hanny (pr. niem.) 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lągowiankach 8.00 Tydzień wydanie specjalne 8.20 Miś Fantazy - Szkarłatna perła 8.35 Świnka Peppa 8.45 Domisie - Druga sówka 9.20 Teleranek 9.50 Gwiezdne wojny: Wojny klonów 10.20 Projekt „Jennie” (film USA) 11.40 Tydzień wydanie specjalne 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Regina Coeli 12.15 Między ziemią a niebem 13.00 Wiadomości 13.10 Od „Rancza” do „Rancza” 13.20 Ranczo 14.10 Od „Rancza” do „Rancza” 14.20 Strażnicy nieba (film włoski) 16.00 Dzikie Chiny - Kraina pandy 17.00 Teleexpress 17.20 Doręczyciel - Falszywy tata 18.10 Jaka to melodia? 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Ranczo - Zemsta i wybaczenie 21.20 Sabrina (film USA) 23.35 Go! (film USA) 1.40 Bańka (film USA).

TVP 2

5.40 Złotopolscy (s.) 6.45 Sto tysięcy bocianów 7.10 Festiwal Piosenki Zaczarowanej Świecie nasz 7.20 M jak miłość (s.) 8.15 Barwy szczęścia 9.15 Kocham cię, Polsko - Teledysk 9.20 Zaczęły gwiazdy Andrzej i Maja Sikorowscy 10.00 Wojciech Cejrowski boso przez świat 10.30 Sylwetki tancerzy 10.35 W łonie matki - Zwierzęta 11.35 Makłowicz w podróży - Portugalia „W stronę Alentejo” 12.05 Magazyn Ekstraklasy Szybka piłka, konkurs 12.10 Daleki kraj (film USA) 13.50 Sylwetki tancerzy 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.05 Mi-

ni szansa - Natalia Kukulska 16.05 Na dobre i na złe (s.) 17.05 Dzieciaki górą 17.55 Kocham cię, Polsko Konkurs SMS-owy 18.30 Panorama 19.05 Tak to leciało! (teleturniej) 20.00 Sylwetki tancerzy 20.05 Magazyn Ekstraklasy Szybka piłka 21.05 System (film USA) 23.05 62. Międzynarodowy Festiwal Filmowy Cannes 2009 23.35 Droga do wolności 0.45 Dziewczyna marzeń (film hiszp.).

TV KATOWICE

6.19 Etniczne klimaty 6.45 Integracja 7.01 Wierzę, wątpię, szukam 7.45 Aktualności 7.50 Koncert życzeń 8.45 Śląska lista przebojów 9.00 Światowiec (mag.) 9.50 Kosmiczna prognoza pogody 10.00 Antysalon Ziemkiewicza 10.52 Debaty TVP info 12.00 Telewizja objazdowa 13.00 Teleplotki 13.55 Serwis sportowy 14.02 Czas seniora 15.00 Reportaż TVP info Belize 2008 15.15 Globalna wioska 16.00 Sprint przez historię Przemysła Babiara 16.45 Aktualności 16.50 W poszukiwaniu drogi (mag.) 17.16 Magazyn świat 18.00 Aktualności 18.40 Falubaz Zielona Góra Caelum Stal Gorzów Wielkopolski CenterNet Mobile Speedway Ekstraliga 20.51 Młodzież kontra 21.45 Aktualności 21.55 Hat-trick (mag.) 23.00 Sportowa niedziela 00.00 Światowiec 0.25 Listy do PRL-u 0.34 Antysalon Ziemkiewicza 1.04 Magazyn świat 1.32 Miejsca przekłete 2.21 Młodzież kontra 2.54 Telewizja objazdowa.

POLSAT

5.30 Wstawaj! Gramy! 6.15 Pokemon (s.) 6.40 Miejskie szkodniki (dla dzieci) 7.15 Power Rangers 8.15 Co nowego u Scooby'ego? (s.) 9.10 Ben Hur Opowieść o Chrystusie (film USA) 11.20 Zathura kosmiczna przygoda (film USA) 13.30 Studio F1 14.00 Grand Prix Monako Wyścig 16.00 Studio F1 16.15 Justin i Kelly (film USA) 17.45 Rodzina zastępcza plus 18.50 Wydarzenia 19.30 Co nowego u Scooby'ego? (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 21.00 Wzór (film USA) 22.05 Kości (film USA) 23.05 Oblicze strachu (film USA) 1.05 Magazyn sportowy.

TVC 1

6.00 Liška Bystrouška 6.20 Ferda (s. anim.) 6.45 Trojczki 7.15 Poranek z Dada (program dla dzieci) 7.30 Boisko 7 (program dla dzieci) 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (cykl dok.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Kiedy się słońcu nie powodzi (s.) 11.50 Spostrzeżenia z zagranicy 12.00 Pytania V. Moravca (pr. dys.) 13.00 Wiadomości 13.05 Bajka 14.10 Magazyn religijny 14.35 Magazyn chrześcijański 14.45 Słowo na niedzielę 14.55 Zła krew (s.) 16.15 Pałace 1. Republiki wzdłuż Wełtawy (dok.) 16.35 Moja rodzina (s.) 17.05 Europejska instrukcja obsługi (pr. cykl.) 17.25 TVC (mag.) 17.40 Retro (mag.) 18.10 Powrót Arabeli (s.) 18.35 Śpiewanki 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 Kryjówki (film czes.) 21.35 168 godzin 22.05 Wiadomości, sport 22.15 Losowanie Sportki i Szansy 22.25 Franck Keller (s.) 23.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 0.00 Huff (s.) 0.55 Świat sztuki (cykl dok.) 1.45 Talk-show J. Krausa 2.30 Podróż po Mendozie.

TVC 2

6.50 Wiadomości TVS 7.15 City Folk - Barcelona, 2007 7.50 Panorama 8.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 8.45 Królewski konserwator (dok.) 9.40 Świat książek (mag.) 10.10 Film 2009 (mag.) 10.40 Exit 316 11.00 Czy je zechcecie? 11.05 Mity i fakty historii: Spartakus (cykl dok.) 12.00 Wiktor Wielki (teatr TV) 13.15 Kutná Hora - festiwal muzyczny (dok.) 13.30 Vladimír Preclík (dok.) 14.00 Pop Art (mag.) 14.40 Świat sztuki (cykl dok.) 15.35 Poświęcenie (cykl dok.) 16.05 McLintock! (film USA) 18.10 Skarby świata (cykl dok.) 18.30 Kultura.cz (mag.) 18.55 Simpsonowie (s. anim.) 19.20 Viola (fragment opery B. Smetany) 20.00 Wieczór na temat: Na szlaku 22.00 Na pływalni z J. Štreitem (talk-show) 22.25 Polumgla (film ros.-niem.) 0.15 Dee Dee Bridgewater: Hommage to Horace Silver (koncert) 1.15 Maneż Bolka Polívki 2.25 TVC (mag.).

NOVA

6.05 Królestwo surykatek (s. dok.) 6.30 Leśni koledzy (s. anim.) 7.00 Bolek i Lolek (s. anim.) 7.20 Baby Looney Tunes

(s. anim.) 7.45 Rodzina Piratów (s. anim.) 8.15 Od jutra nie czaruję (film czes.) 9.50 Jane Doe: Bolesny upadek (film USA) 11.35 Morderca ukrywa twarz (film czes.) 13.30 Formuła I: Grand Prix Monako (transmisja) 16.25 Jaś Fasola (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, prognoza pogody 17.30 Dwóch i pół (s.) 17.55 Poradnik domowy 18.50 Judo obywatelskie (pr. publ.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Bez uprzedzeń (film czes.) 21.55 Odlamki 22.25 Mr. GS (talk-show) 23.00 Kalifornia (film USA) 1.10 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 2.15 Odlamki 2.40 Program rozrywkowy.

PRIMA

6.00 Party z kucharzem (mag. kul.) 6.30 Kocia banda (s. anim.) 7.00 X-Men: Początek (s. anim.) 7.25 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.35 Tom & Jerry (s. anim.) 8.00 Przyjaciele (s.) 8.25 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.25 Świat 2009 (mag.) 9.55 Dopaść Ediego (film USA) 11.50 Receptariusz prima pomysłów 13.00 Partia (pr. dys.) 14.10 Złe podejście (film USA) 16.05 Columbo (s.) 18.00 Jak zbudować dom 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Morderstwa w Midsomer (s.) 22.05 Morderstwo doskonałe (film USA) 0.20 Idealni nieznajomi (film br.) 1.50 Zadzwoń do jasnowidza.

PONIEDZIAŁEK 25 MAJA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 7.50 Leksykon PRL 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Bajki rosyjskie - Serce śmiałka 9.00 Budzik - Nietoperze 9.30 Wesołe łotryki Prima Aprilis 10.00 Detektyw Foyle - Wojna nerwów (film ang.) 11.35 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Taki pomysł 12.40 Plebania (s.) 13.05 Klan (s.) 13.35 Jaka to melodia? 14.20 Tygrysy w ukrytej kamerze 15.00 Wiadomości 15.05 Ty decydujesz 15.15 Janosik - Pobili się dwaj górale (film pol.) 16.00 Megaloteria losowanie 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Rozmowa Jedyński 17.35 Klan (s.) 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.30 Plebania (s.) 18.55 300% normy 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Audycje komitetów wyborczych 21.35 Przyjście (film pol.) 23.10 Opole 2009 23.20 Pewnego razu na Dzikim Zachodzie (film USA) 2.05 Rozgrywki (film ang.).

TVP 2

5.50 Złotopolscy (s.) 6.20 Bodzio, mały helikopter (dla dzieci) 7.10 Przystanek praca 7.25 Festiwal Piosenki Zaczarowanej Świecie nasz 7.35 M jak miłość (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.40 Sylwetki tancerzy 10.45 Przygody Tarzana - Źródło młodości (s.) 11.10 Kocham cię, Polsko Konkurs SMS-owy 11.15 Nowe przygody Flippera (s.) 12.00 Kocham cię, Polsko Konkurs SMS-owy 12.05 Magnum - Spotkanie po latach (film USA) 13.00 Sto tysięcy bocianów 13.25 Znaki czasu (mag.) 13.50 M.A.S.H. (film USA) 14.20 Magazyn Ekstraklasy 14.25 Na dobre i na złe (s.) 15.20 Fort Boyard (teleturniej) 16.25 Córki McLeoda - Zmiana wiatru (film austral.) 17.15 Audycje komitetów wyborczych 17.55 Kocham cię, Polsko Konkurs SMS-owy 18.30 Panorama 19.05 Kolo fortuny 19.35 Uważaj na kioskarza 19.55 Sylwetki tancerzy 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.35 M jak miłość (s.) 21.40 Tomasz Lis na żywo 22.40 Kocham cię, Polsko Konkurs SMS-owy 22.45 Tancerze 23.40 Tancerze Kulisy 23.50 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 0.50 Profesor o Leszku Kołakowskim 1.50 Tanie dranie 33. Studencki Festiwal Piosenki Kraków '97.

TV KATOWICE

7.00 Audycje komitetów wyborczych 7.45 Aktualności 7.50 TV Katowice poleca 8.45 Tygodnik regionalny 8.01 Gość poranka 9.17 Przegląd portali internetowych 9.09 Korespondent TVP o poranku 9.17 Przegląd prasy 10.00 Gość poranka 10.15 Biznes otwarcie dnia 12.15 Biznes 13.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.45 Aktualności 17.00 TV Katowice poleca 17.16 Komentarz świat 18.00 Aktualności 18.45 Tygodnik regionalny 19.00 Wybory do Parlamentu Europejskiego 19.35 To brzmi... 19.55 TV Katowice zaprasza 20.10 Minęła 20-ta 21.07 Telekurier bliżej ciebie 21.45 Aktualności 22.15 Plus minus 23.00 Sportowy wieczór 0.02 Uzależniony nastolatek

0.34 Kobieta w świecie przemocy Kon-go: Kiedy zabraknie słów (s.) 0.59 Wokół toru (sport) 1.28 Minęła 20-ta 2.11 Telekurier bliżej ciebie 2.29 Serwis info 2.52 Plus minus 3.05 Patrol 3.27 Komentarz świat 3.38 Sportowy wieczór.

POLSAT

5.30 Wstawaj! Gramy! 6.00 Żar młodości (film USA) 7.15 Wielka wygrana (teleturniej) 8.00 Jak oni śpiewają 11.00 Malanowski i Partnerzy - Gotowy na śmierć (s.) 11.30 Samo życie (s.) 12.00 Dzień kangura (pr. rozryw.) 13.00 Tajemniczy element (film kanad.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Świat według Kiepskich (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy - Szara pantera (s.) 17.00 Ostry dyżur (film USA) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie (s.) 20.00 Zakon (film USA) 21.50 Grzech (film USA) 0.15 Pala zbrodni - Gry wojenne 1.15 Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Świat Elmo (pr. dla dzieci) 9.00 Zła krew (s.) 10.20 Moja rodzina (s.) 10.50 Odkrywanie planety Ocean (dok.) 11.40 Teologowie (dok.) 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Spoty wyborcze 14.40 Potyczki Amy (s.) 15.25 Simpsonowie (s. anim.) 15.50 Kwiz-show dla dzieci 16.15 Tajemnice Toma Wizarza 16.30 Zaczarowane przedszkole 17.00 AZkwiz 17.30 Chłopaki w akcji (mag. kul.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce (pr. publ.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Strażnik dusz (s.) 21.00 Podróż po Bali (cykl dok.) 21.35 Reporterzy TVC 22.15 Tajne akcje STB (cykl dok.) 22.30 Wojna policji (film fr.) 0.10 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 0.15 Polityczne spektrum 0.40 Seks w wielkim mieście (s.) 1.10 Wiadomości regionalne 2.25 Regiony TVC24.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.10 Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) 9.40 Kalendarium 9.55 Kwartet (mag.) 10.25 Kultura.cz (mag.) 11.10 TVC 11.35 Za szkołę 12.00 Gusta i guściki (mag.) 12.25 Białe owce (pr. publ.) 12.40 Europejska nauka (pr. cykl.) 12.50 Jak zapamiętać nad narkotykami (pr. cykl.) 13.15 Le petit gnome (j. fr. dla dzieci) 13.30 Kacze opowieści: Poszukiwacze zaginionej lampy (film anim.) 14.45 Auto Moto Reve (mag.) 15.15 Tytan (dok.) 16.05 Przygody nauki i techniki 16.35 Noc nad Pacyfikiem (film USA) 19.00 Wiadomości w języku migowym 19.10 Swing 19.30 Sabotaż (mag.) 20.00 Zastępca Hitlera (dok.) 20.55 Nieznani bohaterowie (pr. cykl.) 21.25 Piękne straty (talk-show) 21.50 Echo Praskiej Wiosny 2009 22.00 In Treatment (s.) 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.10 Q (mag.) 23.40 Film point (opow. filmowe) 0.40 Syn (film kopr.) 2.20 Świat książek (mag.).

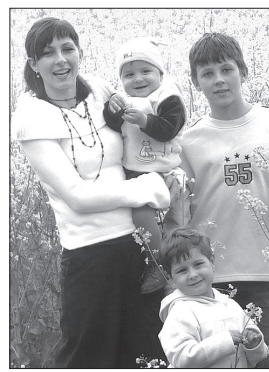
NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Zorro: Miecz i róża (s.) 9.25 Strefa Zero (film USA) 11.20 Tescoma ze smakiem (mag.) 11.40 Bez śladu (s.) 12.35 Komisarz Rex (s.) 13.35 Świat według Bundych (s.) 14.10 Kobra 11 (s.) 15.10 Gwiezdne wrota (s.) 16.05 Las Vegas: Casino (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Wzór (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Kobra 11 (s.) 21.05 Weekend (mag.) 21.45 Dr House (s.) 22.40 Kwaśne pomarańcze (film USA) 0.05 4400 (s.) 0.50 Do-Re-Mi.

PRIMA

6.35 Laboratorium Dextera (s. anim.) 7.10 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.20 Tom & Jerry (s. anim.) 7.45 Reba (s.) 8.10 Przyjaciele (s.) 8.40 M.A.S.H. (s.) 9.15 Renegat (s.) 10.10 Sprawa dla Sam (s.) 11.05 To morderstwo, napisała (s.) 12.05 Jordan (s.) 13.00 Reba (s.) 13.30 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 14.00 Czarodziejki (s.) 14.55 Gotowe na wszystko (s.) 15.55 Serce prawdy Ci powie (talk-show) 17.40 Wiadomości regionalne 18.00 5 kontra 5 - Pojedynek drużyn (kwiz-show) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Waga ciężka 21.20 Tylko prawda 22.25 Bliżej (s.) 23.20 Saving Grace (s.) 0.15 Morderstwa w Kitzbuhel (s.) 1.05 Zadzwoń do jasnowidza 2.50 W imię prawa.

ŻYCZENIA



*Babciu Kochana!
Weź mnie na kolana,
ja Cię ucałuję,
szczerze powinszuję,
byś nam długo żyła,
zawsze zdrową była.*

**Babci MARYSI
OWCZARZY**

z okazji Jubileuszu życzenia dziś składają wnuki: Artur, Jola, Marek i Sandra wraz z rodzicami. GL-300

WSPOMNIENIA

Kto w sercu żyje, nie umiera.

Dnia 25. 5. 2009 mija 1. rocznica śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Teścia i Dziadka

śp. TADEUSZA FIERLI

z Orłowej-Lazów. Z miłością i szacunkiem wspominają żona, syn i córki z rodzinami. RK-084

*Kto kochał – nie zapomni,
kto znał – niechaj wspomni.*



Dnia 25. 5. 2009 mija 1. rocznica śmierci naszej Kochanej Żony, Matki, Teściowej, Babci i Prababci

śp. GERTRUDY POLAKOWEJ

z Karwiny-Frysztatu. O chwilę wspomnień proszą mąż i syn z rodziną. RK-079



Dnia 22. 5. 2009 minęła 10. rocznica śmierci naszego Kochanego

**śp. inż. STANISŁAWA
WACŁAWIKA**

z Hawierzowa. Z miłością wspominają syn Andrzej i wnuk Stanisław. GL-313

*Wspomnienie to cicha nuta
Wyjęta z tomów przeszłości,
Wspomnienie to nić wysnuta
Ze złotej przędzy miłości...*



Dnia 3 maja br. minęła trzecia rocznica śmierci Naszego Kochanego Tatusia, Dziadka i Pradziadka

**śp. EMILA
KUBECZKI**

zaś 24 maja przypomnimy sobie dziewiątą rocznicę, kiedy nas na zawsze opuściła nasza Najdroższa Mamusia i Babcia

śp. HELENA KUBECZKOWA

z Orłowej Poręby (dawniej z Karwiny-Kopalnie). Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi. RK-088

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Zaklinacz deszczu – premiera (23. godz. 17.30, grupa CTO); (24. godz. 17.30, grupa CTJAP)

CO W TERENIE

ZG PZKO oraz SMP – zapraszają na wykład z cyklu „Młode Zaolzie” 29. 5. od godz. 17.00 w Klubie Dziupla. Wykład Leszka Cimały pt. „Gdo zech je”, czyli luźne dywagacje nt tożsamości Zaolzia.

BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza na smażenie jajecznicy 27. 5. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

CIERLICKO-GRODZISZCZ – MK PZKO zaprasza na Dzień Matki 25. 5. o godz. 16.00 do sali Remizy Strażackiej. W

programie: występ dzieci szkolnych z PSP Cierlicko.

HAWIERZÓW-SUCHA – MK PZKO zaprasza na spotkanie z okazji Dnia Matki 27. 5. o godz. 15.30 do świetlicy PZKO. Program w wykonaniu młodzieży z PSP w Suchej Górzej.

PTTS „BS” i PTTK Ondraszek – Zapraszają miłośników kolarstwa i historii Zaolzia na wycieczkę rowerową w niedzielę 24. 5. Start z dworca kolej. w Karwinie o godz. 9.30. Trasa: Karwina – Stonawa – Kończyce – Dębowiec – Skoczów – Cieszyn. Inf.: 723 057 527.

KARWINA – W sobotę 23. 5. odbędzie się w Domu PZKO w Karwinie-Starym Mieście Kongres Ruchu Politycznego Wspólnota-Együttélés-Coexistencia (COEX). Prezentacja delegatów od godz. 11.30, początek obrad o godz. 12.30. W programie m.in. przyjęcie nowego programu wyborczego na okres

5/2009 – 4/2011 i wybory centralnych organów Ruchu.

KARWINA-NOWE MIASTO – Zaprasza 30. 5. o godz. 16.00 do świetlicy koła na spotkanie klubowe połączone ze smażeniem jajecznicy.

KARWINA RAJ – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają członków na spotkanie z okazji Dnia Matki w dniu 28. 5. o godz. 16.00.

NIEBORY – MK PZKO zaprasza na 56. Dzień Oszelży 30. 5. od godz. 14.30 w Domu PZKO. W programie m.in. koncert orkiestry dętej „Jablunkovanka”, występ zespołów folklorystycznych „Śmiłowice” i „Oldrzychowice”, „Gimnaści” z Wędryni. Wieczorem koncert kapeli funk-pop-rockowej Folkoperacja. Do tańca przygrywa Bartnicki.

WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO informuje, że autobus na wycieczkę do Wisły i na Ochodzitę 26. 5. odjeżdża od

NEKROLOGI



W głębokim żalu pogrążeni podajemy wszystkim przyjaciółom i znajomym smutną wiadomość, że dnia 19. 5. 2009 zmarła nasza Kochana Żona, Mama, Siostra, Teściowa, Babcia i Ciocia

śp. HELENA BOLKOWA

z Cierlicka. Pogrzeb naszej Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 25. 5 2009 o godz. 14.00 z sali obrzędów w Cierlicku. W smutku pogrążona rodzina. GL-316

*Gdziekolwiek po świecie zapędzi los mnie,
me serce ku góróm, ku góróm się rwie.*

Dnia 18 maja 2009 roku wyruszył ma wieczną wspinaczkę w objęciach Mount Everestu Kochany Ojciec, Brat, Szwagier, Wujek, Przyjaciel

śp. WIESŁAW CHRZĄSZCZ

O chwilę zadumy proszą najbliżsi. RK-086

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

śp. WIESŁAWA CHRZĄSZCZA

córkom Alicji i Agatce oraz najbliższej rodzinie składają bibliotekarki Oddziału Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej Karwina. RK-087

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

śp. WIESŁAWA CHRZĄSZCZA

córkom Alicji i Agatce oraz najbliższym składa zarząd MK PZKO w Łąkach. GL-320

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznego zgonu

Brata WIESŁAWA

kolżance Monice Milerskiej składają koledzy z SAP. GL-318

Składamy serdeczne podziękowania za złożone nam mrazy współczucia, kwiaty, wieńce oraz udział w pogrzebie naszego Drogiego

śp. IGNACEGO DRONGA

z Jabłonkowa. Szczególnie dziękujemy ks. proboszczowi Januszowi Kiwakowi za dostojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego, Chórowi Kościelnemu i siostrze PII za upiększenie obrzędu śpiewem, p. J. Jachnickiemu za wzruszające słowa nad trumną. Słowa podziękowań należą się również za muzyczną oprawę p. L. Jeżowiczowi oraz wnukom. Serdeczne dzięki kierujemy również paniom z Klubu Kobiet. Zasmucona rodzina. GL-319

Czytelnia o godz. 8.00, z Wędryni-Czornowskiego o godz. 8.05.

JABŁONKÓW – MK PZKO zaprasza na uroczystość z okazji Dnia Matki oraz zebranie członkowskie 24. 5. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

KLUB 99 – Spotyka się 25. 5. o godz. 10.00 na Grodzisku w Lesznej.

SEKCJA HISTORII REGIONU – Zebranie wyjazdowe odbędzie się we wtorek 26. 5. w Domu PZKO w Jabłonkowie o godz. 10.00.

PTTS „BS” – Informuje, że odjazd na wycieczkę Morawka – Uspojka – Okrohlice – M. Połom – Sałajka jest 26. 5. o godz. 8.38 pociągiem z Cz. Cieszyna do Dobrej, następnie autobusem z Dobrej o godz. 9.21 kierunek Morawka. Na trasie nie ma schroniska. Szczegółowe informacje na <http://www.ptts-be-skidslaski.cz>.

STONAWA – Zarząd MK PZKO zaprasza na Dzień Matki 24. 5. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie dzieci przedszkola i szkoły oraz „Kabaret” z Suchej Górzej.

CZ. CIESZYN-MOSTY – MK PZKO oraz MK PZKO Cz. Cieszyn-Osiedle zapraszają na smażenie jajecznicy 31. 5. o godz. 16.00 do Domu PZKO Cz. Cieszyn-Mosty.

NYDEK – Zarząd oraz Klub Młodych MK PZKO zapraszają na festyn w ogrodzie w sobotę 30. 5. od godz. 17.00. W programie kabarek w wykonaniu Klubu Młodych pt.: „O miłości w maju”.

SKRZECZÓŃ – MK PZKO zaprasza na tradycyjne imprezy – smażenie jajecznicy, obchody Dnia Dziecka i mistrzostwa koła w komecie, które przebiegną w sobotę 30. 5. o godz. 15.00 „Na kopcu” na terenie Rudolfa Grabowskiego. W razie niepogody pierwsze dwie imprezy odbędą się w Domu PZKO.

KONCERTY

BYSTRZYCA – Dyrekcja PSP im. S. Hadyny zaprasza na XI Koncert Majowy chórów szkolnych „Wiolinki” i „Crescendo” pt. „Rozśpiewam świat” 23. 5. o godz. 16.00 do sali gimnastycznej.

KAMIENIARSTWO

» **OBELISK** «

43-419 **Hażlach** k. Cieszyna
ul. Jastrzębska 1

Nasz przedstawiciel handlowy
jest do Państwa dyspozycji

Miroslaw Holubek
tel. 776 296 099

lub 0048 516 193 726

www.obelisk.com.pl

Przyjazd do klienta z pełną ofertą

obmiar, projekty, wyceny

oraz wszelkie konsultacje są

BEZPŁATNE

Prowadzimy pełną dokumentację
przeprowadzanych prac.

Szanowni Państwo, przed dokonaniem
wyboru poznajcie naszą ofertę.
Serdecznie zapraszamy!

nej PSP w Bystrzycy. W programie występy: bystrzyckich chórów szkolnych, absolwentów chórów szkolnych oraz gości. Bilety na miejscu – dobrowolne datki.

OFERTY

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-302

FIRMA Z CZESKIEGO CIESZYNA poszukuje osoby na miejsce sekretarki. Warunki zatrudnienia: wykształcenie średnie ekonomiczne, dobra znajomość języka polskiego, znajomość języka angielskiego na poziomie komunikatywnym. Kontakt: 602 727 638. GL-308

SZUKAM w rejonie od okolic Cz. Cieszyna po Jabłonków mniejszego domu rodzinnego, ewentualnie domu rekreacyjnego z możliwością całorocznego pobytu, który jest do kupienia. Każdą pomoc należycie ocenić! Proszę dzwonić (w godzinach wieczornych) pod numer 558 712 358. GL-286

KUPIĘ MAŁY DOMEK LETNISKOWY, najlepiej z ogródkiem, w okolicy od Trzyńca po Bystrzycę n/O, w cenie najwyższej pół miliona koron. Gwarantuję szybkie załatwienie. Proszę dzwonić pod nr telefonu 602 510 658. GL-287

CZYSZCZENIE STUDNI, tel. 605 929 616. GL-290

MALOWANIE DACHÓW i elewacji, hydroizolacja płaskich dachów, gwarancja, dobra cena. Balicki, tel. 558 742 469, 732 383 700. GL-277

MALOWANIE, okna PCV, prace murarskie. Tel.: 603 854 651. GL-170

FIRMA Z CZESKIEGO CIESZYNA oferuje pracę w biurze w sklepie internetowym. Warunek: komunikacja słowna w języku polskim, dobra znajomość pracy na PC, dobra orientacja w internecie, komunikatywność, znajomość wystawiania faktur itp. Informacje – tel.: 777 142 155 (od godz. 15.00). Życiorys przesłać na: wroblovalidie@seznam.cz najpóźniej do 31. 5. 2009. GL-321

Firmy budowlane

SWABUD i SWAKOŃ

**docieplenie elewacji,
podbitki (palubki)**

przyjmujemy zlecenia na 2009 r.

także w systemie dotacji

kom. cz. 776 218 494, 608 556 915,

774 085 874

Szybka i fachowa realizacja zleceń.

Cieszyn, Puńcowska 93

www.swabud.cz

**Remonty płaskich dachów, balkony,
tarasy z papy termozgrzewalnej.**

Firma „**NEW SYSTEM DACH**” – Cieszyn,
ul. Brożka 13/1; tel.: +48 601 532 642,
+ 48 603 802 621, +48 33 8525 608.

Kamieniarstwo WRZOS

MAMY NAJLEPSZĄ OFERTĘ

**Zdobywca I miejsca w ogólnopolskim konkursie
na najładniejszy nagrobek roku**

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu
Przyjeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:

Hażlach, ul. Cieszyńska 20B

Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377

www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleśzów, ul. Grabowa 4

3 km od przejścia granicznego

w Górnej Lesznej

Z Niskich Tatr na Kretę

Fani, którzy liczyli na to, że w maju spotkają w którymś z centrum handlowych w regionie spacerujących beztrosko trzynieckich hokeistów, mogą być zawiedzeni. Nawet na blisko cztery miesiące przed startem nowego sezonu w O₂ Ekstralidze hokeiści nie próżnują. Od środy zawodnicy ekstraklasowego klubu HC Stalownicy Trzyńca przebywają na zgrupowaniu kondycyjnym w Niskich Tatrach. W wir przedsezonowych przygotowań zanurzyli się nie tylko trzyńczanie, ostre treningi mają za sobą wszystkie ekstraklasowe drużyny, czyli czternaście klubów. Jako pierwsi, już trzy tygodnie temu, zajęcia wznowili hokeiści Kładna. Początek nowego sezonu w O₂ Ekstralidze zaplanowany jest na drugi tydzień września.

Trenerzy Trzyńca, Pavel Marek i Břetislav Kopriva, zabrali na Słowację wszystkich hokeistów, z którymi liczą się w walce o punkty w nowym sezonie. Z drużyną trenującą więc w Niskich Tatrach także nowe nabytki: bramkarz Duba, obrońca Cartelli oraz napastnicy Tomasz z Růžičką, 27-letni Tomáš Duba powinien zastąpić w bramce doświadczonego Romana Čechmáňa, z kolei obrońca Mario Cartelli wzmocni niewralgiczny punkt zespołu, czyli defensywę. Cartelli, podobnie jak napastnik Roman Tomasz, w przeszłości bronił już barw Trzyńca. I były to występy bardzo udane, kibice z pewnością pamiętają chociażby świetną współpracę Tomasza z Jiřim Polanskim. – *Zobaczmy, jak nowi hokeiści zaaklimatyzują się w zespole, ale myślę, że nie powinno być z tym większych problemów* – powiedział „Głosowi” rzecznik prasowy trzynieckiego klubu, Ivo Pullmann.



Jan Peterek (z lewej) męczy się na stadionie lekkoatletycznym w Trzyńcu. Kibicuje mu Mario Cartelli.

Po niezbyt udanym sezonie z klubem pożegnali się Miroslav Kováčik, Miloslav Gureň, Lubomír Vosátko, Róbert Tomík i Roman Čechmánek. – *Nie spełnili oczekiwań* – stwierdził Pullmann. Rozczarował zwłaszcza doświadczony obrońca Gureň, równej formy zabrakło też Kováčikowi. Jak nieoficjalnie dowiedział się „Głos” z dobrze poinformowanego źródła, oprócz Tomika reszta zwolnionych hokeistów znalazła już sobie nowego pracodawcę. Kováčik powinien wzmocnić drużynę ekstraklasowego słowackiego klubu HC Nitra, Vosátko trafi do pierwszoligowego Szum-

perka, zaś Miloslav Gureň podobno uzgadnia warunki kontraktu z jednym z rosyjskich klubów. Ewentualny start Vosátky w barwach Szumperka nie jest dziełem przypadku. – *Nawiązaliśmy z tym klubem bliską współpracę* – informuje Pullmann. – *Szumperk, który w tym roku awansował do pierwszej ligi, zmuszony jest radykalnie wzmocnić kadrę* – dodał Pullmann. Do zespołu beniaminka I ligi (2. najwyższej klasy rozgrywek) wypożyczeni zostali z Trzyńca David Rangl, Lukáš Zeliska, Martin Podešva i rezerwowi golkipier Lukáš Daneček.

Trzyńczanie po powrocie ze Słowacji długo nie pobędą pod Jaworowem. W najbliższy czwartek odlatują bowiem na kolejne zgrupowanie kondycyjne, tym razem na tradycyjną i ulubioną przez wszystkich Kretę. Pierwsze zajęcia na lodzie odbędą się dopiero w lipcu. Letni plan treningowy przewiduje także udział w turnieju Rona Cup w Trenczynie, zaplanowanym na początek sierpnia. – *Chcemy też wystartować w innej tradycyjnej imprezie letniej (Puchar Tipsport), która z roku na rok zyskuje coraz większą popularność* – zapowiedział Pullmann.

JANUSZ BITTMAR

Bolt z Sanchezem do Ostrawy

Dominikański płotkarz Felix Sanchez to kolejna potwierdzona gwiazda lekkoatletycznego mitingu Złata Tretra, który 17 czerwca odbędzie się w Ostrawie-Witkovicach.

Na witkowskim stadionie lekkoatletycznym ponownie nie zabraknie największych sław królowej sportu. Duże emocje towarzy-

zyć będą z pewnością rywalizacji sprinterów. W biegu na 100 metrów wystartuje fenomenalny Jamajczyk Usain Bolt – rekordzista świata, trzykrotny złoty medalista z Igrzysk Olimpijskich w Pekinie. – *To chyba największy magnes dla publiczności* – powiedział „Głosowi” menedżer imprezy, Alfonz Juck. Według informacji organiza-

torów, bilety na mityng rozchodzą się jak świeże bułeczki. Bolt, który po kontuzji wrócił do świetnej formy, zwabi do Ostrawy nie tylko tłumy publiczności, ale także sztaby czołowych stacji telewizyjnych świata. Złata Tretra od kilku lat zaszeregowana jest do prestiżowej kategorii mityngów serii Super Grand Prix.



(jb) Usain Bolt

NASZA OFERTA

PIŁKA NOŻNA - I LIGA: Ostrawa – Olomuniec (dziś, 15.00). **II LIGA:** Karwina – Dukla Praga (dziś, 17.00). **DYWIZJA:** W. Karłowice – Orłowa (dziś, 16.30), Frensztat – Hawierzów (jutro, 16.30). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** L. Piotrowice – N. Jiczyn (dziś, 16.30), Olbrachcice – Jakubczowice, Bogumin – Krnów, P. Polom – Cz. Cieszyn (jutro, 16.30). **I A KLASA:** Stonawa – Sucha Górna, Bystrzyca – Czeladna, St. Biela – Lutynia Dolna (dziś, 16.30), Libhošť – Diečmorowice, Šmiřowice – Przybor (jutro, 16.30). **I B KLASA:** Dobra – Oldrzychowice, Sj Pietwałd – Wędrynia, Sedliscze – Datynie Dolne (dziś, 16.30), Jabłonków – Gnojnik, I. Piotrowice – Záblocie, Niebory – Mosty, Nydek – Gródek (jutro, 16.30). **MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO:** Dąbrowa – Wierzniovice, Żuków G. – Cierlicko, V. Bogumin – B. Rychwałd, Hawierzów B – G. Błędowice, Sj Rychwałd – F. Orłowa, Łąki – ČSAD Hawierzów, Bogumin B – TJ Pietwałd (dziś, 16.30), L. Piotrowice B – Domasławice, Karwina B – Sn Orłowa (jutro, 16.30). **MISTRZOSTWA POWIATU F-M:** Frydlant B – Piosek (dziś, 16.30), Bukowiec – Dobratice (jutro, 16.30). **ROZGRYWKI POWIATU F-M:** Luczina – Šmiřowice B (dziś, 16.30), Milików – Kučzyce p. O., Nawsie – Wojkowice (jutro, 16.30).

(jb)

Mistrzem ponownie Tadeusz Guziur

W dniach 16-17 maja w skrzeczońskim Domu PZKO odbyły się tradycyjne rozgrywki w tenisie stołowym. W ramach współpracy skrzeczoń-



Tadeusz Guziur (w środku) po raz 15. został mistrzem MK PZKO Skrzeczoń w tenisie stołowym. Na zdjęciu w towarzystwie medalistów kategorii ponad 50 lat: Zbigniewa Letochy (z lewej) i Stanisława Monczki.

skiego MK PZKO z dolnolutyńską polską podstawówką rozegrano mistrzostwa szkoły, później zaś do walki włączyli się także zawodnicy w prestiżowym, otwartym turnieju „O mistrza MK PZKO Skrzeczoń”.

MISTRZOSTWA

PSP LUTYNIA DOLNA

Kat. chłopców: 1. Józef Mulka, 2. Tomasz Klus, 3. Michael Field; **kat. dziewczyn:** 1. Justyna Gałuszka, 2. Barbara Harabiś.

MISTRZOSTWA

MK PZKO SKRZECZOŃ

Kat. mężczyzn do lat 50: 1. Krystian Gałuszka, 2. Rudolf Grabowski, 3. Tomasz Szeliga (wszyscy MK PZKO Skrzeczoń); **kat. ponad 50 lat:** 1. Tadeusz Guziur (MK PZKO Skrzeczoń), 2. Stanisław Monczka, 3. Zbyszek Letocha (obaj Orłowa).

Doszło również do bezpośredniego pojedynku zwycięzców obu męskich kategorii. W zaciętym spotkaniu zwyciężył Tadeusz Guziur – o 41 lat starszy od swojego rywala Krystiana Gałuszki. Dla doświadczonego Tadeusza Guziura był to już 15. tytuł mistrza skrzeczońskiego MK PZKO.

(jb)

W SKRÓCIE

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO. Wyniki: Lokomotywa Łąki – Dąbrowa 1:3 (Puchel – Kučera, Široký, Koppel), Bogumin B – Sj Rychwałd 5:2 (Foltýn 2, Bystroň 2, Bayer – Serafin, Grochowski), Karwina B – Hawierzów B 18:1, Sn Orłowa – V. Bogumin 7:2 (Sikora 3, Hofmann, Jursa, Fiala, Olah – Farbár, Muček), TJ Pietwałd – L. Piotrowice B 2:1 (Volný, R. Budina – Kostura), ČSAD Hawierzów – Żuków Górny 4:3 (Sobinovský 2, Sobek, Nečas – Lipový, Skoupil, Gulis), F. Orłowa – Wierzniovice 2:0 (Peterka, Šturc), G. Błędowice – Cierlicko 2:1 (Baránek 2 – Polách), B. Rychwałd – Domasławice 2:1 (Starostka, Danel – Funiok). Lokaty: 1. Karwina B 72, 2. Cierlicko 67, 3. Bogumin B 58 pkt.

PUCHAR W KOPRZYWNICY. Piłkarze ręczni Banika Karwina zaliczą w weekend finałową fazę w Pucharze RC. Banik w półfinale trafi dziś na Zubrzy (17.00), z którym wygrał w finale ekstraklasy. Drugą półfinałową parę tworzą Koprzywnica i Dukla Praga (15.00). Finał zaplanowany jest na jutro, o godz. 12.30.

LEWANDOWSKI W OBŁOKACH. Mariusz Lewandowski w środowy wieczór wraz z kolegami z Szachtara Donieck wywalczył Puchar UEFA. Reprezentant Polski za triumf w tych rozgrywkach zainkasował bajeczną premię – informują polskie dzienniki. Lewandowski w finałowym spotkaniu zakończonym dogrywką z Werderem Brema przebywał na boisku przez 120 minut. Należał do wyróżniających się zawodników swojej drużyny i znacznie pomógł Szachtarowi w wywalczeniu trofeum. Właściciel klubu, milioner Rinat Achmetow, postanowił odpowiednio nagrodzić bohaterów swojej drużyny za zdobycie Pucharu UEFA. Dzięki hojności prezesa konto Lewandowskiego zasilili niebagatelna kwota 400 tysięcy euro.

KUBICA OPTYMISTĄ PRZED GP MONAKO. W najbliższą niedzielę kierowcy F1 będą ścigać się w Monte Carlo podczas Grand Prix Monako. Robert Kubica stwierdził, że podczas poprzednich zawodów – w Grand Prix Hiszpanii w Barcelonie, jego BMW-Sauber zrobił spory postęp, ale pełnej satysfakcji jeszcze nie ma. – *Zobaczmy, jak duże mamy zaufanie do naszego auta oraz jak pasuje ono do tego typu trasy* – stwierdził polski kierowca. – *Nie wiemy tak naprawdę, jak zachowa się bolid na torze znacznie innym niż ten w Barcelonie, szczególnie nierównym. Jestem jednak optymistą* – zakończył.

KTO PRZY STERZE BANIKA? Piłkarze Banika Ostrawa sezon dogrywają z przymusami. Tymczasowy trener i zarazem dyrektor sportowy klubu, Verner Lička, nie chce jednak jak na razie zdradzać ewentualnych kandydatów na stanowisko szkoleniowca Ostrawy. W kulisach mówi się o trzech nazwiskach. Są to: Dušan Uhrin st., Dušan Radolský i Miroslav Koubek.

FABIAŃSKI KONTUZJOWANY. Łukasz Fabiański może nie zagrać w ostatnim meczu tego sezonu w niedzielę przeciwko Stoke City na Emirates Stadium – poinformowała oficjalna strona klubu. Polak narzeka na uraz kolana, a pierwszy golkipier Arsenalu Londyn, Manuel Almunia, wyłączony jest z gry z powodu kontuzji kostki. Z tego powodu między słupkami Arsenalu zadebiutować może w Premier League Vito Mannone, który do tej pory pełnił funkcję trzeciego bramkarza.

(jb)